1919

XX-LECIE
ODDZIAŁU II
TRAMWAJE

1939

XX-LECIE

ODDZIAŁU II. TRAMWAJE

W KRAKOWIE

Drukarnia Związkowa w Krakowie, ul. Mikołajska 13, pod zarządem K. Brachowskiego.

ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH I INSTYTUCYJ UŻYTECZNOŚCI PUBL. W POLSCE — ODDZIAŁ II. (TRAMWAJE) KRAKÓW

1919 | 19 LUTY | 1939

XX-LECIE ODDZIAŁU II. TRAMWAJE W KRAKOWIE

KRAKÓW 1939

Wydawca: Związek Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce — Oddział II. (Tramwaje) Kraków — Pl. Serkowskiego 7.

Ci, którzy od nas na zawsze odeszli

Babraj Marcin
Baran Wiktor
Batko Stefan
Bidziński Franciszek
Bochenek Stanisław
Bochenek Wawrz.
Bojanowski Michał
Bossowski Jakub
Buczek Andrzej
Budzyn Wojciech

Celej Józef
Cieluch Jan
Cwałocha Stefan

Dębowski Wojciech
Dobosz Filip
Dobosz Grzegorz
Dudek Franciszek
Dunaj Wojciech

Fijał Piotr
Flak Franciszek
Florczyk Wawrzyniec

Gawlik Andrzej
Godula Karol
Grochot Józef

Hubiszowa Stanisł.

Jezioro Michał
Juszczak Błażej

Kawa Władysław
Kaznowski Mateusz
Kądziołka Jan
Kochan Andrzej
Konarski Jakub
Konturek Piotr
Kot Marcin
Kozerawski Bartłom.
Kramer Bohdan
Kruszyna Józef
Krzeczowski Francisz.
Książek Lucjan

Laburda Jan
Lipiarz Franciszek
Liszka Stanisław
Luba Józef

Łata Paweł

Maciąga Stanisław
Micek Jan
Michoń Wojciech
Mikuła Szczepan
Mlaś Józef
Młodzianowski Andrz.
Mucha Florian
Musiałowa Katarzyna
Mużik Antoni

Opach Walenty
Ornat Wawrzyniec

Pachel Władysław
Paleczek Engelbert
Pawlik Karol
Pawłowski Józef
Piszczek Jan
Piwosz Franciszek
Polak Franciszek
Popielak Piotr
Prokop Emil
Prostak Jan

Radzik Piotr
Rakoczy Jan
Rumiński Karol

Sapek Franciszek
Smalec Władysław
Sromek Sebastian
Strug Jakub
Sucharski Franciszek
Synowiec Jan
Szymula Stefan

Ślusarczyk Józef
Świątek Jakub

Taborski Ludwik
Tobola Józef
Tylek Michał

Wdaniec Stanisław
Więcek Franciszek
Wiśniewski Adolf
Wiśniewski Józef
Włodarczyk Kasper
Wojas Józef
Woźniak Antoni
Wójcik Alojzy

Zakrzewski Jakub
Zbożil Florian
Zduleczny Franciszek

Cześć Ich pamięci!

SŁOWO WSTĘPNE

W roku 1939 mija 20 lat od chwili założenia naszej organizacji pod nazwą „Związek Pracowników Tramwajowych w Polsce“.

Z tej to okazji obchodzimy, w ramach bardzo skromnych, Jubileusz 20-lecia.

Dwadzieścia lat, to jeszcze nie okres, z którego można pisać historię, ale gdy uprzytomnimy sobie na jaki to okres to 20 lat przypadło, to zrozumiemy, że istnienie naszego Związku, nasza praca, wysiłek i ofiary na naszym odcinku nie pozostaną bez znaczenia.

Dzieje naszego Związku, to nieustanna walka o sprawiedliwość i wolność, o prawo do pracy, o wyzwolenie człowieka pracy z jarzma niewolnictwa i stworzenie mu możliwej egzystencji, godnej człowieka i obywateta Rzeczypospolitej.

Napisany szkic naszej pracy przez 20 lat, daje na to dowody, chociaż odzwierciedla tylko w formie jak najbardziej zwięzłej dzieje naszych walk i wysiłków. Działając dla tak wielkich i szczytnych haseł realizować je mogliśmy tylko wspólnie z całym światem pracy, zorganizowanym w Klasowych Związkach Zawodowych.

Działalność nasza nie ograniczała się zatem tylko i wyłącznie na naszym odcinku poprawy bytu pracowników tramwajowych; siłę naszą oddawaliśmy do dyspozycji całej klasy robotniczej na rzecz haseł w każdej chwili i w każdej sytuacji.

Nie było w Krakowie takiej akcji, przeprowadzanej przez Klasowe Związki Zawodowe i Polską Partię Socjalistyczną, w której by nasz Związek nie brał czynnego udziału, w szczególności gdy chodziło o zamanifestowanie wraz z całą klasą pracującą na rzecz rozwiązania Sejmu sanacyjnego, 5-cio przymiotnikowego prawa głosowania do ciał ustawodawczych. Podnosiliśmy głos protestu przeciw łamaniu i pogarszaniu ustawodawstwa socjalnego, za przywróceniem zarządów autonomicznych w Zakładach Ubezpieczeń Społecznych, w akcjach wyborczych do Sejmu i samorządów. Oprócz tego popieraliśmy materialnie wszelkie akcje prowadzone przez bratnie Organizacje.

Dążeniem Związku było również postaranie się o własną siedzibę, które zostało zrealizowane przez zakupienie realności przy Pl. Serkowskiego L. 7. od Towarzystwa Domu Robotniczego w Podgórzu.

W tej siedzibie może się swobodnie rozwijać praca kulturalno-oświatowa. Założona została orkiestra, która pod kier. tow. St. Bukłada wspaniałe robi postępy, biblioteka mająca przeszło 1.000 dzieł, kółko amatorskie, sekcje gier sportowych pracują intenzywnie, dając przy tym godziwą rozrywkę członkom.

Odczyty urządzane wspólnie z TUR-em oraz wycieczki po kraju i mieście, zawsze cieszą się znaczną frekwencją członków i ich rodzin.

Działalności zatem organizacji w pierwszym rzędzie pracownik tramwajowy zawdzięcza swoje zdobycze jakie posiada.

Normy uposażenia, urlopy, czas pracy, Fundusz Emerytalny, Regulamin Służbowy — z pośród wielu innych — to zasługa nas wszystkich, stojących w organizacji, a zdobyczy tych odebrać sobie nie pozwolimy.

W walce naszej padały też ofiary.

Za poprzedniej Dyrekcji spadały jak gromy z jasnego nieba na naszych członków redukcje, szykany, przeniesienia na gorsze stanowiska służby. Tracili pracę i chleb wyłącznie i tylko za to, że gorąco ukochali ideje Związków i Partii.

Nie przebierając w środkach robiono wszystko, by nas rozbić i złamać.

Przeciwko nam wszystko się sprzysięgło, co małe charakterem i umysłem, jednak co zdrowe i zdecydowane przy nas pozostało i temu też dzisiejszy Jubileusz, tem radośniej choć skromnie obchodzić możemy. Podstawy organizacji nie zostały naruszoue. Napływ nowych członków wciąż wzrasta. Jesteśmy jednym z pierwszych i największym Związkiem na terenie tramwaju — co nam i wrogowie przyznają. Temu też należy przypisać ogrom pracy, działalności i rezultatów.

Nie powstaliśmy na rozkaz i z woli kapitału, lecz wyrośliśmy z nędzy i krzywdy mas pracujących, a zatem z potrzeb żywotnych klasy robotniczej.

Uzbrojeni w tak wielkie doświadczenia — ufając tylko i wyłącznie w swoje siły, wiarę i zapał — nie cofając się przed żadnym niebezpieczeństwem zdołamy jak dotąd pokonać wszystkie trudności jakich nie brak koło nas w dzisiejszych stosunkach politycznych.

W naszych dążeniach praca niniejsza niech będzie dokumentem dorobku ideowego, moralnego i materialnego, dla wrogów zaś świadectwem ich nicości i zakłamania, a dla tych, którzy z niedowierzaniem patrzą na ruch organizacyjny — księgą niespożytej siły klasy robotniczej i ruchu klasowego.

PŁATEK PIOTR.

ZYGMUNT ŻUŁAWSKI

Solidarnością, ofiarnością i męstwem — zwyciężymy

Powiedziano mi, że chcecie wydać „Książkę pamiątkową", która by była dokumentem działalności Waszego Związku i przedstawiała jego rozwój w ciągu minionych dwudziestu lat.

Jako pierwsza myśl nasunęło mi się wtedy pytanie — po co? Czyż najlepszym dokumentem waszej działalności — nie jest wasz własny dom robotniczy, który stał się siedliskiem myśli socjalistycznej dla całej prawobrzeżnej części miasta i kuźnią walki o sprawiedliwość i wolność? Czy nie stała się nią wasza Organizacja, która dziś, kiedy na około tyle rzeczy się chwieje i zmienia — potrafiła być wiernym stróżem haseł, które raz wypisała na swoich sztandarach i praktycznie umiała spełnić rolę podłoża solidarności i koleżeństwa w walce i w codziennej pracy zawodowej?

Więc po co pisać? Ale potem uświadomiłem sobie, że tylko w słowach można określić te wszystkie myśli i uczucia, które przez ćwierć wieku przechodziły przez serca i mózgi tych szarych Pracowników Tramwajowych, pracujących w warsztatach lub odmierzających w wozach wiecznie tę samą drogę jako motorowi lub konduktorzy — a mimo to idących ciągle naprzód ku postępowi i zwycięstwu.

Więc wydajcie swą książkę! I niech pozostanie ona nie tylko wspomnieniem minionych trudów, wspomnieniem waszych własnych radości i smutków, triumfów i rozczarowań, nie tylko uznaniem rzetelnej pracy i zasługi tych, co z pośród was w walce padli, nie doczekawszy się wschodzącej jutrzenki nowego świata wolności i tych, co w dalszym ciągu toczą niezmordowanie dalej taczkę swej walki — lecz niech pozostanie pouczeniem dla wszystkich, jak można osiągnąć rezultaty i iść naprzód do celu.

Przytoczę jeden epizod z przeszłości. Jako sekretarz Związków Zawodowych, przy pomocy jednego z towarzyszy podgórskich i jednego tramwajarza zwołałem pierwsze zebranie tramwajarzy w „Sile" podgórskiej. Organizacja nasza obejmowała wówczas prawie wyłącznie robotników przedsiębiorstw i warsztatów prywatnych. Pracownicy przedsiębiorstw państwo-

wych i gminnych, trochę pod wpływem teroru i strachu, a trochę z własnego poczucia, że oni są „coś lepszego“ i nie wypada im się łączyć ze zwykłymi robotnikami — stronili od organizacji robotniczej. Wprawdzie należeli do Związku kolejarze, ale i oni uważali się za pewnego rodzaju arystokrację i nie chętnie łączyli się z masą „nieumundurowaną“.

W takich warunkach, raz w roku 1908, w nocy, po godzinie 12-tej zebrało się dwudziestu kilku tramwajarzy. Wydawali mi się wówczas bardzo poważni i starsi — bo sam miałem zaledwie dwadzieścia kilka lat i mówiąc do nich starałem się ich przekonać o potrzebie organizacji i walki i przedstawić im korzyści materialne i zapomogi, jakie zapewnią sobie przystępując do Związku.

Wtedy jeden z zebranych zabrał głos i oświadczył, że właściwie to im chodzi nie o warunki materialne, bo prawdę powiedziawszy już dziś jest im znacznie lepiej niż innym robotnikom, ale przystępując do organizacji chcą zespolić siły proletariatu, nie chcą chodzić luzem i chcą walczyć razem o wspólne ideały robotnicze. Tak uświadomili sobie już wtedy cel swej organizacji.

Po paru zebraniach założyli więc mały oddziałek „Centralnego Związku Transportu i Komunikacji“ w Austrii, który zresztą nie mógł być zbyt wielki, bo samych tramwajarzy nie było zbyt wielu wtedy w Krakowie, gdyż cały ruch ograniczał się tylko do jednej, jedynej linii.

Ale kontakt z ruchem socjalistycznym został nawiązany. Mógł on potem w różnych czasach różne przechodzić koleje, ale nie zerwał się już nigdy i pozostał jako trwała nić wspólnej walki o wspólne ideały.

Przeszła wojna i powstała niepodległa Polska — a tramwajarze rozwinęli się w wielką i silną organizację. Nie liczebnie, bo do ostatnich czasów nie przekroczyli nigdy pół tysiąca członków i było wiele oddziałów krakowskich, które miały większą liczbę członków niż oddział tramwajarzy. Ale oni się stali wielką siłą moralną w ruchu robotniczym. Stali się siłą dlatego, że nauczyli się być wiernymi wobec siebie samych i wiernymi idei solidarności robotniczej — i dlatego, że w walce swej nauczyli się wystrzegać zawsze frazesów i demagogii.

W momentach ciężkich dla ruchu politycznego i zawodowego w latach 1929—1930, kiedy niektórzy przywódcy ruchu robotniczego w Krakowie rzucali sztandary — tramwajarze nie zawahali się ani na moment i odwracali się od tych, których przedtem obdarzali wielkim zaufaniem i miłością. A potem wytrwali w walce z ówczesnym prezydentem miasta, które postawiło sobie za cel zniszczyć ich siły organizacyjne i nie uronili nic z osiągniętych zdobyczy.

Nauczyli się być trzeźwymi w walce i stali się pewnymi współbojownikami, na których zawsze można było liczyć. Zawsze umieli ocenić krytycznie swoje własne siły i zawsze deklarowali to tylko, co potrafili dotrzymać. Ta ich wierność ideałom i wierność raz danemu słowu zapew-

niła im samym siłę, a ze strony ogółu robotników krakowskich zapewniła im uznanie.

Dziś, kiedy faszyzm i totalizm propaguje zaprzeczenie wszystkim naszym ideałom, kiedy stawia w miejsce solidarności międzynarodowej nacjonalizm, w miejsce walki z wyzyskiem — solidaryzm narodowy z wyzyskiwaczami, w miejsce walki o wolność ludzką — posłuch i dyscyplinę, a w miejsce poczucia sprawiedliwości — kult siły brutalnej i przemocy — chciałbym, byście wytrwali przy swoich dawnych sztandarach. I tak jak nie dawno zwróciłem się do całego Waszego Związku, chcę zwrócić się dziś do Was i przepoić Was wiarą, która mimo wszystko żyje we mnie tak samo silna, jak wtedy, gdym stanął w szeregach walki przed 40 laty, że walka o nasze ideały nie była daremna. To wszystko, co się dzieje dziś, to tylko zły sen, przykry epizod, który jutro przejdzie.

W duszy człowieka bowiem tkwi naturalna dążność do równości, do szczęścia, do wolności i nigdy nie nastąpi czas, by bity człowiek był zadowolony z tego, że go zdeptano i sponiewierano. Dlatego jestem pewny, że walka o nasze ideały będzie trwać dalej i zakończy się dopiero wtedy, gdy nie będzie już bitych i wyzyskiwanych.

Kiedy to nastąpi — to zależy tylko od samych bitych, od ich świadomości, ofiarności, solidarności i męstwa. To przecież oni stwarzają swą pracą kajdany, które ich potem pętają.

Niech więc Wasza „Książka pamiątkowa“ nieci w Waszych duszach otuchę i wiarę i służy przekonaniu, że droga, po której idziecie, jest dobra i ona jedynie może doprowadzić do zwycięstwa i Was — i cały proletariat świata.

ROMUALD SZUMSKI.

Zawsze wierni

W XX=tą rocznicę organizacji zawodowej tramwajarzy krakowskich

„Krzyczeli nam — wy stumanieni,
Grozili nam — wasz nadszedł kres,
A myśmy szli — osamotnieni,
Do końca wierni P. P. S.“

Prawdziwą i największą cnotą człowieka jest wierność swoim przekonaniom, wierność idei, której się jest wyznawcą. Ta cnota wierności nakłada na człowieka ciężkie obowiązki, doprowadza nieraz do konfliktu między sumieniem a twardymi koniecznościami życia. Charaktery słabe i chwiejne nie wytrzymują próby i łamią się w ogniu walki, lub nawet bez walki dla osobistej korzyści, dla wygodnego, beztroskiego życia, wywieszają białą chorągiew kapitulacji.

Dzisiejsze czasy nagiej przemocy, brutalnego gwałtu, karierowiczostwa, obłudy i zakłamania, wymagają od tych, którzy walczą z krzywdą, uciskiem i wyzyskiem w imię sprawiedliwości społecznej, wolności człowieka i powszechnego dobra — cnoty wierności, dla wyznawanych ideałów, zaparcia się siebie w walce o ich urzeczywistnienie.

Historia kilku lat dostarcza nam wiele przykładów łamania się charakterów, gięcia się karków, kompromisu sumień. Ale jednocześnie pokazuje ona, w całym blasku, kryształowe charaktery, szczerozłote serca, hartowne umysły i wolę silniejszą od stali.

Nie ma wątpliwości, kto w tej walce zwycięży. Ormuzd czy Aryman? Dobro czy Zło? Może przez jakiś czas triumfować Zło, ale triumf to niedługi, bo Dobro musi zwyciężyć, choćby po przez męki i bóle, choćby za cenę wielkich ofiar i wyrzeczeń, za cenę krwi i życia. W człowieku bowiem tkwią głęboko korzeniami pierwiastki Dobra i dążenia doń. Dążenie do doskonałości, do szczęścia jest na wieki związane z naturą ludzką.

W wielkich ruchach masowych te niespożyte cnoty charakteru ludzkiego odgrywają — rzec można — decydującą rolę i stanowią o ich sile i trwałości.

Dzieje walki proletariatu o wyzwolenie polityczne i społeczne, to jedno pasmo ofiarnych wysiłków, bohaterskich zmagań i codziennej żmudnej pracy dla utrwalenia i obrony osiągniętych zdobyczy. Klasa robotnicza Polski, krocząca pod czerwonym znakiem Socjalizmu zdołała przetrwać ciężkie chwile, kiedy zdawało się, że sprawa, o którą walczyła jest przegrana, że na długi, długi okres czasu nad ziemią polską zasnuje się nieprzeniknionym mrokiem — czarna noc niewoli. A jednak mimo wszystko i wbrew wszystkiemu, dzięki właśnie swej wierności i przywiązaniu do wielkiej idei socjalistycznej, lud pracujący wywalczył sobie nie tylko prawo do życia, prawo do miejsca pod słońcem — ale — co najważniejsza — prawo do władzy, do gospodarzenia własnym krajem.

Gdy dziś tramwajarze krakowscy obchodzą 20-lecie istnienia swej organizacji zawodowej, trzeba stwierdzić dwie niezbite prawdy: Byli oni przez cały czas awangardą walczącego proletariatu i pozostali zawsze wierni idei socjalistycznej.

Codzienna, mozolna praca nad budową i rozwojem Organizacji, obrona przed próbami rozbicia, walka o zrealizowanie postulatów w kierunku podniesienia poziomu życiowego pracowników tramwajowych — stała się treścią życia organizacji. Ale to bynajmniej nie zasłaniało wielkiego celu wspólnego całej klasie robotniczej. Ilekroć żywotny interes mas pracujących tego wymagał, tramwajarze krakowscy nie uchylali się od największych ofiar dla świętej i wiecznej sprawy ludu. Jednością silni, owiani jednym duchem, dążący do jednego celu, w poczuciu mocy, pełni wiary i zapału, przez burze i wichry.

Niedawne to jeszcze czasy, kiedy rodzimy faszyzm postanowił niszczyć klasowy ruch zawodowy, by w jego miejsce stworzyć związki uległe możnym tego świata, podporządkowane całkowicie przymusowi, pozbawione jakiejkolwiek samodzielności, kierowane przez jurgieltników burżuazji.

Terror i szykany stosowano wobec ludzi zależnych od siebie, aby zmusić ich do odstąpienia, do zdrady czerwonych sztandarów. Byli tacy, którzy się ugięli, którzy nie wytrzymali nacisku. W obawie przed utratą pracy, a działo się to w okresie nasilenia kryzysu gospodarczego, w obawie przed represjami politycznymi załamywali się i wbrew swoim najgłębszym przekonaniom przechodzili do wrogich organizacyj.

Trzeba to z dumą podkreślić, że tylko nieliczne jednostki z pośród klasy robotniczej zaprzedały swój honor i cześć i dobrowolnie za nędzny ochłap rzucony ze stołu pańskiego, poszły na służbę reakcji.

I w tym właśnie najcięższym bodaj okresie, tramwajarze krakowscy wytrwali na reducie walki. Nie cofnęli się ani na krok. Z zaciętym uporem bronili swoich zdobyczy, a nawet atakowali pozycje wroga. Ta ich postawa podczas twardego i bezlitosnego boju, ta ich wypróbowana wierność czerwonemu sztandarowi pozostanie na zawsze świetlanym przykładem dla

klasy robotniczej — jak należy walczyć, aby zwyciężyć. Wielka bitwa została wygrana. Tramwajarze obronili swój wysunięty bastion i przystąpili do ofenzywy i walczą z całym proletariatem o nowy ład i porządek w Polsce.

Organizacja tramwajarzy w ciągu całego 20-lecia pozostawała w stałym kontakcie z Polską Partią Socjalistyczną. Zrozumieli Towarzysze Tramwajarze konieczność współdziałania i koordynacji wysiłków z ruchem politycznym proletariatu. Nie pozbawiając się w niczym samodzielności jako związek zawodowy, Organizacja Tramwajarzy znalazła wspólną platformę walki razem z P. P. S. Tramwajarze oddawali bardzo cenne usługi Partii i zawsze stawali w szeregu na zew P. P. S.

W ruchu robotniczym nie ma miejsca na konwenansowe pochwały i puste, czcze komplementy, na wyrażenie wdzięczności.

Największą pochwałą dla tramwajarzy krakowskich będzie stwierdzenie przez ogół robotniczy, że spełnili wiernie i ofiarnie swój obowiązek proletariacki! Na to stwierdzenie w całej pełni sobie zasłużyli swoją pracą i swoją walką.

Niech Organizacja Tramwajarzy Krakowskich, wkraczając w drugie 20-lecie nadal, jak dotychczas, spełnia swe obowiązki, niech przoduje w wierności i w przywiązaniu dla Socjalizmu i niech wierzy i z tą wiarą w sercu walczy, że przyjdzie radosny dzień, kiedy nad gnębionym, maltretowanym przez złe moce światem zabłyśnie słońce Wyzwolenia, Dobra i Szczęścia całej cierpiącej ludzkości.



Stoją w pierwszym rzędzie od lewej u góry:
F. Garło, T. Szczerba, L. Kwarciak, A. Trzmiel, J. Per, M. Paciorek, W. Pudełko, L. Polak.
Drugi rząd: A. Bandurski, Wł. Toboła, J. Kluska, E. Iwański, P. Płatek, K. Lichota, W. Jaśkowiec.
Siedzą: Wł. Wiśniewski, Dr R. Szumski, S. Nowakowski, St. Karton, St. Czerwieniec, J. Babraj.

EDWARD SZYMAŃSKI.

Tramwajarze Krakowa

To nie tylko rok 19-ty,
to nie lata następne —
do dziś.
Każdy dzień nasz
murem kamiennym nam zastygł.
Trzeba łbem w mur walić
i iść!

W ranki chmurne
po nocach bezgwiezdnych
z pustą torbą — jak dziad —
z pustym brzuchem — jak nędzarz —
do warsztatów, wagonów, zajezdni
strach nas wszystkich na służbę wypędzał.

Ktoś się wreszcie obudził,
kark wyprostował ktoś,
drgnęła masa, gdy moc swą poczuła.
Stanęliśmy w szeregu,
bo już było nam dość!
Nie chcieliśmy w niewoli umierać
na rozkaz dyrektora Fischera
na sztywnych, dyrekcyjnych bibułach.

I jesteśmy,
walczymy
nie sami.
I zwycięstwo będzie dla nas wszystkich.
Cały Kraków roboczy,
cała Polska jest z nami —
dzień nasz bliski.

Jeszcze los nasz wiezie wagonem
ktoś obcy.
Nie my jeszcze kręcimy korbą.
Ale gdy wysiądziemy — chłopcy —
nie pójdziemy już z pustą torbą.

Przez nasze miasta,
po naszej ziemi,
czy pod górę, czy z góry na łeb —
pojedziemy, tramwajarze,
pojedziemy,
przywieziemy
dla wszystkich wolność i chleb.

Warszawa, 26 stycznia 1939 r.

STEFAN CZERWIENIEC

Na Jubileusz 20-lecia
Organizacji Pracowników Tramwajowych w Krakowie

Trzeba nam wiary — tej wszechpotężnej,
Że wobec głodu i męki
Złączonym w światła hufiec orężny
Pójść trzeba w boje.

Lat 20 przy dzisiejszym tempie życia wydaje się krótkim okresem czasu!

Szybko przeminął ten okres czasu dla człowieka przypatrującego się z boku, pracy i dorobkowi Organizacji Pracowników Tramwajowych w Krakowie.

Jakżeż to jednak jest wielka iluzja.

Kilku ludzi z zaparciem siebie rozpoczyna bardzo ciężką pracę nad zbudowaniem podwalin pod swą organizację.

Ludzie ci to ludzie silni i nieustraszeni — tacy, jakim jest robotnik krakowski wychowany przez P. P. S. — zdecydowani na wszystko, dla których nie ma żadnych przeszkód, idąc krok za krokiem naprzód, usuwają je, dokonując nieraz czynów bohaterskich, pełni poświęcenia i ofiarności, mając na celu jedno: budowę organizacji, a tym samym budowę wielkiej siły klasy pracującej.

Dzisiaj, po 20 latach swej żmudnej, codziennej pracy, mogą się Towarzysze Tramwajarze pochlubić swym dorobkiem, którego im nie jedna organizacja może pozazdrościć.

W dniu tym mogą Towarzysze Tramwajarze z dumą powiedzieć „to jest rezultat naszej żmudnej i ofiarnej pracy“.

Żadne sztuczki, prześladowania, a nawet często kupowanie „dusz“ pracowników, nie zdołało ani rozbić ani nawet osłabić zrębów budowanej organizacji.

Ludzie zaprawieni w ruchu organizacyjnym, pomimo prześladowań zostali przy organizacji. Garstka ludzi słabych, ciemnych, obałamuconych odeszła, co raczej przyniosło korzyść samej organizacji.

Obałamuceni a częstokroć zaprzedani zaczęli tworzyć na terenie

tramwaju różne organizacje i kółka, jakże często wspomagane i forytowane przez czynniki zewnętrzne, przez ludzi, których obowiązkiem raczej powinno być wychowywanie uczciwego, o silnym charakterze pracownika i obywatela.

Przecież nie leży w interesie tramwaju krakowskiego, aby pracownicy posiadali charakter „od przystanku do przystanku".

Przeciwko Klasowemu Związkowi stworzono konkurencyjne organizacje, których jedynym zadaniem było i jest rozbijanie jedności robotniczej.

Jedna z tych grupek na terenie tramwaju, to organizacja, nosząca szumną i pociągającą nazwę „chrześcijańska" (CH-D). Organizacja ta chociaż protegowana przez t. zw. czynniki oficjalne, mimo uprzywilejowania cierpi, ku zmartwieniu dyrekcji na anemię i pomimo transfuzyj i zastrzyków zakończy wcześniej czy później niechlubny żywot.

Aby rozbić Klasową organizację ci osobliwy „chrześcijanie" zohydzają na każdym kroku swych kolegów pracy należących do Klasowego Związku jak również i ich przedstawicieli.

Pisemka, które mają do dyspozycji też nie pozostają w tyle w obdzieraniu z czci ludzi, którzy walczą o prawa klasy robotniczej i bronią szczerze i bezkompromisowo ich interesów.

Taktyka „chrześcijańskiej" organizacji, to taktyka fałszu i zakłamania.

Nieraz już miała możność dyrekcja z przykrością prostować ich kłamstwa. A jednak mimo to te same czynniki kierownicze pomagają im w tej rozbijackiej robocie na terenie tramwaju.

Wszystko to czyni się rzekomo w imię idei chrześcijańskiej.

Ataki te jednak na nic się nie zdały, czego najlepszym dowodem jest pełny rozkwit i dorobek organizacji.

Tramwajarze, zorganizowani w Klasowym Związku są świadomi swego celu i tak jak im jest drogą ich organizacja, taką samą pieczołowitością ochraniają swój warsztat pracy.

Mam głębokie przekonanie, iż uroczystość 20-lecia Organizacji Pracowników Tramwajowych uświadomi tę garstkę zbałamuconych i stojących zdala jeszcze od organizacji Klasowej pracowników i skłoni ich do przystąpienia do Klasowego Związku, bo on jeden jedyny broni interesów i praw pracownika.

Członkom organizacji, z okazji uroczystości życzę, aby swą codziennie wykuwaną pracą wychowywali nowe zastępy pracowników, którzy by mogli godnie utrzymać tradycję Organizacji Pracowników Tramwajowych w Krakowie i dzierżyć wysoko Czerwony Sztandar.

DR. JÓZEF ROSENZWEIG

Nasi tramwajarze!

Tramwaje krakowskie były przez długie lata terenem żmudnej walki o utworzenie klasowej Organizacji zawodowej Pracowników Tramwajowych.

Poprzedni dyrektor Krakowskiej Spółki Tramwajowej czynił nadludzkie wprost wysiłki, aby nie dopuścić do stworzenia organizacji zawodowej. Korumpowano ludzi — wydalano „podejrzanych" politycznie, przyjmowano protegowanych i pewnych — niewolnictwo i uległość bezgraniczna stały się systemem ówczesnej Dyrekcji.

Godność robotnicza pracowników i ich solidarność ze światem pracy była jednak silniejszą od wszystkich „sztuczek" dyrekcyjnych.

Pracownicy Tramwajowi organizowali się — powstała silna placówka zawodowa, której ster ujęli tow. Karton Stanisław, Laszczyk Marian, Nowakowski Saturnin, Płatek Piotr, Wiśniewski Władysław, śp. Zbożil Florian i inni.

W ruchu socjalistycznym i niepodległościowym odegrali Tow. Tramwajarze pierwszorzędną rolę. Dzielnica Podgórze — w której się głównie grupowali tramwajarze — stała się jedną z najsilniejszych placówek P. P. S-u.

Każdą akcję polityczną w Podgórzu oddawano w wypróbowane ręce naszych Tramwajarzy. Zwycięstwo było pewne — bo Tramwajarze nigdy nie zawiedli.

Tow. Jaworski, który kierował ruchem niepodległościowym w Podgórzu — w wypróbowane ręce naszych Towarzyszy Tramwajarzy oddawał wszelkie zakonspirowane prace w Walce o Niepodległość.

Polska Partia Socjalistyczna umiała ocenić tę siłę i bojowy charakter organizacji Tramwajarzy.

To też Klub Radnych P. P. S. już w roku 1919 postawił wobec dyr. Fischera — jasno sprawę. System protekcyjny musi być uchylony i normalne stosunki mogą zapanować — po wprowadzeniu stabilizacji i zaopatrzenia na starość dla pracowników tramwajowych.

Wspólnie ze śp. Dr. Emilem Bobrowskim i śp. tow. Janem Jasińskim, przy współpracy Zarządu Organizacji Tramwajarzy — przygotowaliśmy regulamin służbowy i statut zaopatrzenia.

Tramwajarze ruszyli do walki o ich podstawowe prawa i dzięki sile

i solidarności organizacji zawodowej — przy poparciu Klubu Radnych P. P. S. — osiągnęli wszystkie żądania.

Regulamin służbowy gwarantujący stabilizację — może być zmieniony tylko w drodze porozumienia z organizacją pracowników tramwajowych.

Ta wielka karta praw Pracowników Tramwajowych ostała się — jak skała niewzruszalna — mimo licznych i ustawicznych ataków — bo Tramwajarze potrafili ją obronić własnymi siłami, płynącymi ze świadomości, że pracownik o ugruntowanych prawach czuje się niezależnym, bo ma zabezpieczone jutro i przyszłość dla siebie i rodziny.

Z drugiej strony stabilizacja wiąże pracownika tak silnie z przedsiębiorstwem, że Tramwajarze są przywiązanymi i dobrymi pracownikami Spółki Tramwajowej — a ich stanowisko obywatelskie, pełne godności i zrozumienia — świadczy o tym, że zdają sobie sprawę z tego, że ich los zależny jest od rozwoju przedsiębiorstwa.

Blisko trzydzieści lat walki organizacyjnej Tramwajarzy krakowskich, to ogrom pracy, którą ocenić potrafi tylko ten — kto ją widział z bliska i mógł jej wytrwałość i solidność podziwiać.

Także w ruchu socjalistycznym w Niepodległej Polsce nasi tramwajarze krakowscy biorą żywy udział.

Każdego 1 maja idą w mundurach karnie w pierwszych szeregach — a regulamin zabezpiecza im prawo święta w tym dniu — tramwaj krakowski od przeszło 15 lat w dniu 1 maja nie kursuje.

W każdej akcji politycznej, w każdej demonstracji — tramwajarze kroczą w pierwszych szeregach.

Ponoszą ofiary w tych walkach — czego dowodem historia zajść z roku 1923.

Ponoszą duże ofiary na rzecz ruchu robotniczego także poza okresem walk i starć.

Krakowska Klasa Robotnicza ma do nich pełne zaufanie — a zwłaszcza do ich solidarności w wykonaniu każdej pracy.

Tramwajarze obejmują w opiekę groby ofiar zajść z roku 1923 i nad częścią rodzin tych ofiar.

Każda praca organizacyjna w Podgórzu odbywa się w ich Domu Robotniczym (ongiś Zbrojowni Legionów) — przy ich poważnym udziale i żywej współpracy.

To też pisząc tych kilka skromnych słów o historii organizacji krakowskich Tramwajarzy — pragnąłbym jako członek P. P. S. dożyć tej chwili — w której wszystkie nasze organizacje robotnicze — idąc wzorem Tramwajarzy, wybudowałyby taką organizację i siłę, jaką stanowi Związek Klasowy Pracowników Tramwajowych.

Moglibyśmy wtedy ze spokojem stwierdzić, że Kraków Robotniczy jest istotnie Czerwoną Twierdzą Polskiego Ruchu Socjalistycznego.

Historia długoletniej walki o organizację zawodową na terenie tramwajów krakowskich

Rozbudowa miast. — Założenie tramwaju konnego i elektrycznego. — Warunki pracy i płacy. — Ignacy Daszyński. — Strajk generalny o powszechne prawo głosowania. — Stosunki w okresie wojny światowej. — Zmiana Dyrekcji.

Wzrost liczebny mieszkańców miast nabiera szybszego tempa od połowy XIX wieku i idzie równomiernie z rozwojem przemysłu, handlu i komunikacji.

Zwarta budowa domów i zły stan sanitarny miast wymaga działalności w dziedzinie zdrowotności publicznej.

Skupienia wielkiej ilości ludzi w obrębie granic miasta powoduje znaczne wydatki na oświatę (szkoły) i kulturę (teatry). Konieczność udostępnienia ludności szybkiej i taniej lokomocji, wysuwa sprawę komunikacji, dobrych ulic, chodników i oświetlenia miasta.

Potrzeby i zakres działalności miast są wielkie.

Rośnie też ilość pracowników zatrudnionych przez miasta, obok wydziałów administracji, powstają przedsiębiorstwa miejskie o charakterze użyteczności publicznej.

W owym to czasie — bo w roku 1882 zawiera Gmina Miasta Krakowa kontrakt z Towarzystwem Belgijskim na uruchomienie tramwaju konnego, jednotorowego na linii Most Podgórski — Dworzec Osobowy.

Żyjący jeszcze niektórzy pracownicy z owego czasu z goryczą wspominają ówczesne warunki pracy i płacy.

Dzień roboczy liczono na doby.

W roku 1901 nastąpiło otwarcie tramwaju elektrycznego na linii Most Podgórski — Dworzec Osobowy i Rynek Główny — Park Krakowski.

Rada Nadzorcza z Prezydentem miasta Dr. Juliuszem Leo na czele zamianowała dyrektorem inż. Ferdynanda Fischera.

Stopniowo rozpoczyna się centralizacja poszczególnych gałęzi przemysłu. Kapitał rozpoczyna swe panowanie nad produkcją (kartele), handlem i cenami.

Rozpoczyna się okres walki.

Wywołuje to ingerencje Państwa i samorządu terytorialnego.

Część przemysłu przechodzi pod Zarząd Miasta: gaz, elektryczność,

woda, komunikacja, kredyt, ubezpieczenia; zagadnienia aprowizacyjno-zdrowotne itp., zależne od potrzeb danego miasta. Rosną skupienia pracowników, których pracodawcą staje się miasto.

Prawo o gminach, było zbudowane na zasadzie autonomicznej, uwzględniając kulturalne i ekonomiczne potrzeby krajów wchodzących w skład dawnej monarchii austro-węgierskiej. Podporządkowało ono gminę władzy Sejmu Krajowego we Lwowie. Mimo, że Sejm ten był polskim, to jednak przepisy samorządowe były reakcyjne. Znamionowały one aż nadto poglądy ówczesnych mężów stanu.

Polityczne i ekonomiczne wystąpienia pracowników datują się dopiero od akcji ludu o powszechne prawo głosowania.

O warunkach pracy pracowników tramwajowych mówi nam list jednego z ówczesnych pracowników (Łukasik — zginął na wojnie):

„Bardzo źle u nas w tramwaju się dzieje. Wpływy przedsiębiorstwa ze sprzedaży biletów są wielkie. Zarobki nędzarzy tramwajowych bardzo niskie. Przy dzisiejszych cenach mieszkań i produktów żywnościowych, trudno wyżyć. Przydzielony do nauki jazdy, gdy zapytałem motorowego czy w Tramwaju istnieje jaka organizacja, przerwał mi i położył palec na ustach, mocno syknął, a po czasie podkreślił: „człowieku — o takich rzeczach w tramwaju mówić nie wolno, inaczej już cię nie będzie".

Z chwilą przybycia do Krakowa Tow. Ignacego Daszyńskiego w roku 1893 zaczął się ruch organizacyjny wśród klasy pracującej, tj. robotników, chłopów i inteligencji. W początkach prawie że konspiracyjny, w niedługim czasie wzrósł do niebywałej potęgi, ku wielkiemu zdumieniu ówczesnej kliki c. k. austriackiej, a w szczególności policji, która węsząc na każdym kroku tropiła tych, którzy brali udział bezpośredni lub pośredni w pracy organizacyjnej, nazywając ich „buntownikami".

Tow. Daszyński obdarzony niepospolitą wymową, porywał dusze i serca robotników Krakowa. Przechodząc ulicą był przedmiotem serdecznych owacyj, tak ze strony klasy pracującej, jako też i postępowej inteligencji.

Pamiętne Jego zgromadzenia pod „Kapucynami" gromadziły tysiące słuchaczy, rekrutujących się ze wszystkich sfer społeczeństwa, a w szczególności chłopów, którzy tłumnie przybywali z okolicznych wiosek.

W roku 1901 powstaje w Krakowie w miejsce tramwaju konnego, tramwaj elektryczny i o ile przedtem mało wiemy o ruchu organizacyjnym na terenie tramwajów, to w tym czasie ruch ten, jak na ówczesne stosunki, dosyć się wzmaga.

Zaczęto przyjmować do pracy ludzi kwalifikowanych (rzemieślników), którzy przeważnie byli już członkami organizacyj zawodowych i z nich też powstawały pierwsze zaczątki organizacyjne.

Ofiary ówczesnego ustroju, dziś już nie żyjący po większej części, ludzie przeważnie zapomniani, byli pierwszymi pionierami organizacji

zawodowej na terenie tramwajów krakowskich, doceniając siłę organizacyjną, starali się wszelkimi sposobami założyć organizację zawodową.

Mimo wysiłków ze strony tychże pracowników nie udało się założyć trwałej organizacji zawodowej. Odbyto w tej sprawie cały szereg zebrań zwoływanych w tym celu przy udziale tow. Ignacego Daszyńskiego, Zygmunta Marka oraz innych towarzyszy. Ówczesny dyrektor Tramwaju Ferdynand Fischer zaraz po założeniu Organizacji, pracowników stojących na czele tejże, pozbawiał pracy pod różnymi pozorami.

Jednak pomimo tych trudności przeprowadzano niekiedy akcje o polepszenie bytu.

W roku 1906 doszło do półgodzinnego strajku na tle czysto ekonomicznym, który zakończył się zwycięstwem dzięki solidarności wszystkich pracowników, przy czym uzyskano dość znaczną podwyżkę płac.

W roku 1907 tramwajarze krakowscy, wraz z całą klasą pracującą, wzięli udział w jednodniowym strajku generalnym, proklamowanym w całej Austrii przez Partie Socjalistyczne, o powszechne prawo głosowania do Parlamentu austriackiego.

Od tego dnia, kiedy przekonano się, jak wygląda miasto bez komunikacji tramwajowej, bardziej jeszcze przeszkadzano powstaniu Organizacji zawodowej, w obawie przed podobnymi wypadkami.

Nie pozostawało nic innego jak tylko to, że każdy uświadomiony pracownik należał do swojej Organizacji zawodowej, przy czym wielu należało do P. P. S. D. (naturalnie konspiracyjnie).

Wśród pracowników tramwajowych kilkunastu było członkami Zarządu Organizacyj zawodowych, oraz Partii; wielu należało do „Strzelca" oraz do Tow. gimnast. „Sokół", skąd z chwilą wybuchu wojny zasilali kadry Strzeleckie (Legiony).

Od chwili powstania tramwaju elektrycznego istniał t. zw. Fundusz Pensyjny z siedzibą w Wiedniu, gdzie należało ubezpieczyć wszystkich pracowników, lecz wbrew obowiązującym przepisom przyjmowano do niego tylko jednostki.

Poza ustawą przemysłową austriacką nie było żadnych umów zbiorowych.

Regulamin pracy opracowany był jednostronnie przez Dyrekcję. Były w nim tylko obowiązki a żadnych praw. To też pozbawiano pracy pod jakimkolwiek pozorem, bez podania powodów — działo się to przy wypłacaniu poborów. Nic też dziwnego, że każdy idąc po pobory truchlał na myśl, czy nie spotka się z wypowiedzeniem pracy.

Płace przed wojną, w latach 1912—1914 wynosiły miesięcznie:

przy ruchu — 175 koron,
pracownicy kwalifikowani — 200—275 koron,
niekwalifikowani — jak przy ruchu.

W roku 1914 większość pracowników powołano pod broń. W ich miejsce przyjęto do pracy przy ruchu kobiety, przeważnie żony powołanych. Kobiety zatrudnione przy ruchu otrzymywały z początku 100 koron miesięcznie, zaś mężczyznom obniżono pobory do kwoty 200 koron miesięcznie, bez względu na zajmowane stanowiska.

Za godziny nadliczbowe nie płacono wcale. Pracownicy warsztatów pracowali po kilka dni bez przerwy (z wyjątkiem czasu zużytego na posiłek) — przez dzień i noc, bez żadnego dodatkowego wynagrodzenia.

Pracownicy ruchowi o ile nie chorowali, lub nie zaszedł jakiś wypadek, nie mieli wolnego dnia w ciągu roku.

Czas pracy w warsztatach normalnie wynosił 9 godzin, t. j. od 7-mej rano do 12-tej i od 13-tej do 17-tej.

Przy ruchu praca odbywała się na trzy zmiany, a to:

1	dzień	od	6	do	9	i od	13	do	20	t. j.	10 godzin
2	„	„	6	„	13	i „	17	„	20	„	10 „
3	„	„	9	„	13	na jednym wozie				t. j. 8 godzin	
		„	13	„	17	„ drugim „					

Z chwilą podwyższenia cen artykułów codziennego użytku, pobory nie ulegały zmianie, pracownicy odbywali samorzutnie zebrania, na których domagali się podwyższenia poborów i otrzymania dodatków drożyźnianych.

Na tych zebraniach wybrano mężów zaufania, którzy zaczęli regulować czas pracy, wolne przy ruchu, wynagrodzenie za czas pracy w godzinach nadliczbowych, oprócz tego nie dopuszczano do zwalniania z pracy, samowolnie przez dyrekcję stosowanego.

Jednak z powodu braku organizacji później i to zostało zaniechane. Zaczęto, jak przedtem wydalać z pracy ludzi, którzy sprzeciwiali się panującym stosunkom.

Ten stan trwał do roku 1919.

W lutym, roku 1919 powstała organizacja zawodowa, z początku jako sekcja tramwajarzy przy Związku Metalowców, później samodzielna jako Związek Tramwajarzy Krakowskich, następnie jako Oddział Związku Pracowników Tramwajowych w Polsce z siedzibą w Warszawie; po zjeździe w roku 1919 (który odbył się dzięki inicjatywie krakowskiego Związku), wreszcie w roku 1925 jako Oddział II Tramwaje Kraków — Związek Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce.

Zaznaczyć wypada, że Związek przechodził różne koleje. Nie brak też było zamachów na Związek.

Nawiasem wspomnieć należy, że w roku 1920 założył dyrektor Fischer organizację chrześcijańską, która była i jest bez żadnego znaczenia, nie wykazała żadnej pracy, poza tym, że stale przeszkadzała przy wszystkich akcjach, przeprowadzanych przez Związek Klasowy. Nie sposób wyliczyć

na tym miejscu powodów i celów, dla jakich chciano tego dokonać. Jednak zaznaczyć trzeba, że było to robione za zgodą i wiedzą i w porozumieniu z ówczesną dyrekcją.

Podkreślić też należy, że lwią część zasług w tym, że Związek Tramwajarzy istnieje i że zdobył cały szereg postulatów, przypisać należy temu, że zawsze był wspierany przez Polską Partię Socjalistyczną, Klub Radnych P. P. S., który dawał szereg wybitnych przedstawicieli do naszej pracy organizacyjnej, przy przeprowadzeniu regulaminu służbowego, statutu emerytalnego, regulacji płac itp. Należeli do nich m. in. śp. tow. Jan Jasiński, ówczesny sekretarz okręgowy naszego Związku, śp. Jan Englisch, śp. dr. Bobrowski, tow. Adam Müller, tow. dr. Józef Rosenzweig, a ostatnio tow. dr. Romuald Szumski i tow. Stefan Czerwieniec, członek Rady Nadzorczej K. M. K. E.

Po ustąpieniu zaborców w roku 1918, ci, którzy wrócili do pracy zastali przedsiębiorstwo w stanie zupełnej ruiny i upadku: wozy porozbijane i trzeszczące, brak najniezbędniejszych materiałów do naprawy, jak: koła, metale, drzewo, lakiery itp.

W dziedzinie socjalnej żadnych umów co do uposażenia, warunków i czasu pracy, urlopów, przyjmowania do pracy, czy redukcji. Słowem był to stan, jaki długoletnia wojna po sobie zostawiła.

W dziedzinie aprowizacyjnej był kompletny brak środków spożywczych.

To też z wielkim mozołem, wśród ogólnego zdezorientowania, zaczęto stawiać pierwsze kroki, realizując kolejno pewne postulaty, które w całości są dzisiaj wielką chlubą Organizacji Klasowej.

Po uregulowaniu czasu pracy, częściowo uposażeń, o które stałe walkę ponawiano, w dużej mierze zajęto się także aprowizacją członków.

Na terenie Tramwaju krakowskiego staczano nieustanną walkę o osobę dyrektora, którego znienawidził nie tylko ogół tramwajarzy, ale i społeczeństwo miasta Krakowa za jego politykę personalną. Nadmienić trzeba, że popierający dyrektora otrzymywali pobory w czasie oznaczonym potajemnie i w dowolnej wysokości, natomiast członkowie Organizacji Zawodowej musieli wyczekiwać w kolejce, tłocząc się, całymi tygodniami, a nieraz i przez cały miesiąc, gdyż mieli złą reputację.

Co pewien czas dyr. Fischer wysyłał grupki ludzi na Ratusz krakowski, by orędowali u prezydenta Federowicza na jego rzecz, przy czym bardzo często w westibulu Magistratu dochodziło do rękoczynów między grupą ludzi popierających dyrektora, a grupą naszych członków.

Linię tramwajową (dwójkę) chciano zamknąć w tym celu, by personel oporny dyrektorowi zredukować; zaradzono temu jednak przez urządzenie wiecu przez naszą Organizację, w dzielnicy Nowa Wieś.

Politykę taryfową prowadzono w ten sposób, by dochody ograniczyć do minimum; taboru celowo nie odnawiano, słowem prowadzono do tego,

by całe przedsiębiorstwo ogłosić bankrutem i zamknąć. Do czego już dochodziło, bo ilość wozów zdolnych do ruchu była znikoma.

Uzbrojono w karabiny i browningi grupkę ludzi, którym na niczym nie zbywało — polecono dzień i noc pilnować osobę dyrektora przed „czerwonymi“, jak mówiono.

W takich to warunkach odbywały się niemal co noc zebrania i zgromadzenia, na których członkowie Zarządu, wyczerpani pracą, u kresu sił, referowali — wskazując drogi i cele Organizacji, zaparci w sobie, nie zważający na niecną robotę szpiegów i denuncjantów; pracowali ponad swe siły dla dobra ogółu członków i Organizacji, przy użyciu całej woli i energii wykuwali lepszą przyszłość tramwajarzy.

Dyrektor Fischer ufny w swe siły, oparty o wysokie osobistości w mieście i Radę Nadzorczą, nieczuły na nędzę pracowników, stosujący metody dyktatorskie, przyciśnięty przez zorganizowanych tramwajarzy i Klub Radnych Miejskich P. P. S., zmuszony został do podpisania do dziś obowiązującego Regulaminu Służbowego (umowy), w dniu 24 lipca 1922 r.

Mimo kilkakrotnych redukcyj (gdyż celowo naprzyjmowano personelu tylko po to, by nie było czym płacić i opornych redukować), Organizacja zaczęła stawiać granitowe fundamenty.

Na dowód przytaczamy ulotkę, wzywającą tramwajarzy na zgromadzenia Związku.

Szanowni Koledzy!

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej sprawa podwyższenia taryfy tramwajowej została odroczona.

Powód: Klub Radców socjalistycznych zażądał przerwy 10-minutowej, dla ustalenia z dyrekcją i prezydium miasta czasu, w którym będzie można omówić regulację naszych dalszych płac, oraz ich wysokość i stosunków wewnętrznych w tramwaju.

Rada Miejska to odrzuciła! Wskutek tego klub socjalistyczny w przekonaniu, że taryfa będzie podwyższona a płace wtedy nasze zostaną na łasce losu czy protekcyjnych stosunków — przeszedł do ostrej opozycji, celem zagwarantowania bytu pracownikom tramwajowym przez niedopuszczenie do uchwalenia taryfy tramwajowej aż do załatwienia umowy co do płac ze Związkiem tramwajarzy.

Wobec tego, że napewno będą na ten temat różne plotki, fałszywie informujące ogół tramwajarzy

Wzywamy Was! **Przybądźcie wszyscy na Zgromadzenia**, które odbędą się w tej sprawie:

1) Dzisiaj, w sobotę, 20. VIII. 1921, o godz. 5-tej po poł. w Domu Robotniczym, Plac Serkowskiego w Podgórzu;

2) W niedzielę, 21. VIII., o godz. 10-tej przed południem w tym samym lokalu.

ZARZĄD ZWIĄZKU
PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH.

Koledzy! Towarzysze!

Umowa, którą zawarliśmy parę tygodni temu z Dyrekcją tramwajową jest **lekceważona! przekręcana! i niedotrzymywana!**

Wystarczy na dowód przypomnieć Wam kilka faktów:

Regulaminu służbowego nie stosuje się zupełnie!

Ośmiogodzinnego czasu pracy dotąd nie ma!

Wypłata zarobków odbywa się po terminie należności!

Emerytom nie zabezpieczono jeszcze i nie podwyższono poborów!

Bilety wolnej jazdy dla żon pracowników wydaje się nadal tylko protegowanym!

Kategoryj płac, zastrzeżonych październikową umową nie utrzymuje się!

Podwyżka płac ogółu tramwajarzy mimo wysokiego podwyższenia taryfy nie nastąpiła wcale!

Szykany członków Związku nie zostały zniesione, przeciwnie maltretuje się zawsze i wszędzie pod każdym pozorem przedstawicieli tegoż Związku Pracowników Tramwajowych!

Robi się to celowo! Niech idą w diabły! Niech się rozbije przez to organizacja i solidarność tramwajarzy!!

Niechaj nie będzie nikogo z tych, co mają oczy otwarte na rabunkową gospodarkę tramwajową!

Taryfa przecież podwyższona!

Nie musi się więc w polskim Krakowie dotrzymywać umowy zawartej z pracownikami, natomiast można rzucać w błoto i wyszydzać przyrzeczenia lub oświadczenia wiceprezydentów miasta, syndyków oraz członków Rady Nadzorczej.

Bo choć to niehonorowo, ale zdrowo!

Można nie mieć pieniędzy na pensje pracowników w ustawowym terminie, ale znajdą się one zawsze na wydatki czynione tylko na korzyść protegowanych obojga płci jednostek!

Koledzy i Towarzysze!

Celem zajęcia stanowiska wobec tych niezdrowych stosunków **wzywamy Was na dwa Zgromadzenia, które odbędą się w poniedziałek, 11 grudnia, 1922 r. o godzinie 9.30 rano i o godz. 6 wiecz. w Domu Robotniczym w Podgórzu, pl. Serkowskiego 11.**

Koledzy i Towarzysze! Przybądźcie na te zgromadzenia, aby napiętnować niepoczytalną politykę dyrekcyjną, aby wywalczyć sobie i rodzinom lepszą przyszłość!!

Precz z szykanami pracowników!

Niech żyje solidarność i Organizacja Tramwajarzy!

ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH.

Po przeprowadzeniu ważniejszych postulatów natury ekonomicznej i socjalnej, walka o zmianę dyrektora została uwieńczona powodzeniem, gdyż w roku 1925 dyrektora Fischera zemerytowano, na jego miejsce zakontraktowano do dziś urzędującego p. inż. Tadeusza Polaczek-Korneckiego, który mimo uroczystych przyrzeczeń przestrzegania nabytych praw,

zaraz zabrał się do reformowania, szczególnie Regulaminu Służbowego. Regulamin ten został po długich kolejach walki Organizacji w całości obroniony, o czym osobno podajemy.

Po uzyskaniu Statutu Funduszu Emerytalnego ustawa scaleniowa z marca 1933 r. godziła w całość pracowników miejskich — szczególnie tramwajarzy krakowskich, gdzie przez 2 i pół roku, bo do 8 maja 1936 r. musiano opłacać dwa Fundusze Emerytalne — wbrew woli pracowników. Po niej prowadzono walkę o wycofanie z Sejmu projektów ustaw o służbie, odpowiedzialności i uposażeniu pracowników miejskich.

W tej sprawie dnia 26. I. 1937 r. odbyliśmy wraz z I Oddziałem Zebranie, na którym podjęto następującą rezolucję:

„Zgromadzeni pracownicy miejscy m. Krakowa — dnia 26 stycznia 1937 r., przy Alei Krasińskiego 16, domagają się wycofania z Sejmu projektów ustaw o służbie i odpowiedzialności służbowej pracowników i o uposażeniu w samorządzie terytorialnym, w celu gruntownego przepracowania i uzgodnienia ze Związkami Zawodowymi.

Obecne ustawy nie czynią zadość podstawowym zasadom zjednoczenia bytu prawnego i materialnego wszystkich pracowników zatrudnionych w samorządzie terytorialnym, a poza tym naruszają prawa nabyte pracowników i emerytów".

Powyższą rezolucję przesłano do P. Marszałka Sejmu, do Min. Spraw Wewn. i do P. Podsekretarza Stanu Ministra Korsaka.

Tej też sprawie poświęcono nie mało wysiłku i energii, czasu i konferencyj.

Ze strony Z. Z. Z. nie szczędzono obietnic, których nigdy nie zrealizowano.

Zużyto na ten cel wiele wysiłków i pieniędzy. Rachuby wszystkie zawiodły. Organizacja Tramwajarzy wyszła z tej próby silniejsza i potężniejsza.

Organizacje wrogie okazały się fikcjami, a dokonały tylko tego, że dowiodły, że zachowanie wierności dla idei jest mocniejsze ponad wszystko.

W wewnętrznych warunkach pracy Związek dążył do zdyscyplinowania mas, wciągnięcia wszystkich pracowników w szeregi zorganizowanych, oraz do pogłębienia świadomości klasowej i kulturalnej.

Istnieje bowiem czynnik zapewniający masowe zwycięstwo reprezentowanej idei, a jest nim liczebność i świadomość klasy pracującej. Związek przez całych lat 20 przedsiębrał kroki obronne, podejmując interwencje u władz nadzorczych i w Ministerstwach — w celu poprawy bytu wszystkich pracowników tramwajowych. Dlatego też nie powinno zabraknąć w naszych szeregach i pracowników umysłowych tego proletariatu urzędniczego, dla którego podstawą egzystencji jest nie tylko oddawanie mięśni, ale i swego intelektu — i gdy porównamy lata narodzin Organizacji Pracowników Tramwajowych z dzisiejszymi, musimy stwierdzić daleko idącą

różnicę na korzyść Związku. Zarząd Związku swoim postępowaniem i swoją polityką ugruntował wszystkim pracownikom stałą pracę (co przy dzisiejszych warunkach ma kolosalne znaczenie), oraz możliwą płacę, na wypadek choroby i starości, tak pracownikom, jako też wdowom i sierotom.

Co więcej, w okresie sanacyjnego reżimu utrzymał stan posiadania członków, przez co nie naraził członków na straszliwe redukcje i obniżki płac, co gdzie indziej triumfowało.

Wydając szkic pracy organizacyjnej 20-lecia Związku Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce — Oddział II Tramwaje w Krakowie — jesteśmy spokojni o ocenę pracy organizacyjnej na naszym odcinku wśród poszczególnych towarzyszy.

Nasz Jubileusz 20-lecia jest uroczystością wszystkich ludzi pracy, zorganizowanych pod Czerwonymi Sztandarami — w walce o wyzwolenie społeczne. Jak dawniej walczyliśmy o wyzwolenie narodowe i zwyciężyliśmy, tak dziś walczy tramwajarz krakowski wraz z całym ludem Polski, by był pełnoprawnym obywatelem Państwa Polskiego.

Jesteśmy Organizacją ściśle zawodową, śledzimy jednak pilnie życie polityczne, gdyż wiemy, że nasze dążenia zawodowe mogą być spełnione tylko wtedy, gdy zmienią się stosunki polityczne.

Jako ruch o żywej myśli umieliśmy trafić w bardzo ciężkich warunkach do młodych umysłów świata pracy.

Wszyscy zatem, którym droga jest wolność osobista i niezależność polityczna naszego Państwa, winni stanąć w szeregach pod sztandarami Związków Zawodowych w walce o wolność i sprawiedliwość. Obóz robotników, chłopów i pracowników umysłowych — to gwarancja przebudowy społecznej i obronności Państwa.

O nowy ład społeczny dalej wytrwale walczyć będziemy. Gnębieni i prześladowani pójdziemy naprzód pod Czerwonymi Sztandarami — na przekór wszystkim — po ostateczne zwycięstwo.



Orkiestra Związku Prac. Tramwajowych.

Akcja o wprowadzenie regulaminu służbowego i o utrzymanie tegoż

Po wojnie światowej, jak już wyżej piszemy, w odnoszeniu się do pracowników ze strony Dyrekcji panowała niczem nie skrępowana samowola. Wydalano z pracy bez względu na lata służby nawet za nieistotne przewinienia. Wystarczyło nic nieznaczące doniesienie któregokolwiek z pośród całej masy szpiclów i donosicieli, by bez żadnej podstawy pozbawiać ludzi pracy i chleba. Na każdym kroku śledzono ruchy pracowników, prześcigając się w donoszeniu spraw bardzo często natury prywatnej, za co też wydalano i redukowano. Wytworzono system wzajemnego denuncjowania pracowników, gdyż nic nie donoszący był także wydalany jako niepewny.

W takich to warunkach, po założeniu Organizacji przystąpiono do akcji o umowę zbiorową, w której nie byłoby wyłącznie obowiązków, ale i minimalne prawa. Potrzeby tej dziś tłumaczyć nie potrzeba. Zarząd Związku stojąc na stanowisku ugruntowania praw i obowiązków pracowników, uczynił co było możliwe w kierunku zrealizowania tejże.

Mimo nad wyraz powolnego tempa całej sprawy po pokonaniu wszystkich trudności, przy poparciu Klubu Radnych P. P. S., przy zabiegach samej Organizacji dnia 24 lipca 1922 r. uzyskano zgodę Rady Nadzorczej i Dyrekcji na podpisanie Regulaminu Służbowego do dziś obowiązującego pracowników.

W walce tej byliśmy sami.

Regulamin służbowy dla pracowników Krakowskiej Spółki Tramwajowej

Rozdział I.

§ 1.

Przyjęcie pracowników.

Pracowników Krakowskiej Spółki Tramwajowej przyjmuje Dyrektor K. S. T. lub jego Zastępca.

Przyjęcie następuje przez złożenie przepisanych dokumentów przez kandydata Dyrektorowi, podpisanie wobec niego lub jego Zastępcy deklaracji poddania się postanowieniom niniejszego regulaminu i wpisanie kan-

dydata przez Dyrektora lub jego Zastępcę w poczet pracowników Krakowskiej Spółki Tramwajowej.

Dyrekcja przyjmuje pracowników w pierwszym rzędzie przez Biura pośrednictwa pracy przy organizacjach zawodowych pracowników tramwajowych i pokrewnych zawodów.

§ 2.

Na stałych pracowników mogą być przyjęci:

1) mężczyźni, którzy ukończyli 18 rok, a nie przekroczyli 35 roku życia i posiadają obywatelstwo Państwa Polskiego;

2) umysłowo i fizycznie uzdolnieni do pracy w K. S. T., a to uzdolnienie ma być stwierdzone orzeczeniem lekarza K. S. T. lub innego przez Dyrektora wyznaczonego;

3) nienagannie zachowujący się pod względem moralnym.

Kandydaci na pracowników w K. S. T. obowiązani do służby wojskowej, oraz wysłużeni wojskowi, winni przedłożyć świadectwo co do swego stosunku służbowego.

§ 3.

Od pracy w K. S. T. mogą być wykluczeni ci, którzy byli prawomocnie zasądzeni za zbrodnię, występek lub przekroczenie popełnione z chęci zysku.

§ 4.

Zarząd K. S. T. prowadzi księgę służbową wszystkich pracowników, zawierającą:

1) daty osobiste i rodzinne,

2) daty służbowe.

§ 5.

Uzyskanie przyjęcia na zasadzie podrobionych lub fałszywych dokumentów pracy, powoduje natychmiastowe wydalenie z pracy bez wypowiedzenia.

Rozdział II.

§ 6.

Podział pracowników.

Personal pracowniczy K. S. T. dzieli się na:

a) pracowników prowizorycznych,

b) pracowników stałych.

Niniejszy regulamin służbowy obowiązuje wszystkich pracowników.

§ 7.

A) Pracownicy prowizoryczni.

Pracownicy prowizoryczni, pracujący w K. S. T. stają się po trzech latach pracy stałymi pracownikami.

Pracownicy prowizoryczni mogą być wydaleni, oprócz wypadków przewidzianych w §§ 3 i 5, jeżeli nie posiadają kwalifikacji zawodowej i umysłowej do pracy, do której zostali przyjęci, jednakże za poprzednim 14-dniowym wypowiedzeniem w ciągu pierwszych trzech lat.

§ 8.

B) Pracownicy stali.

Dla uzyskania posady stałej wymaganą jest, prócz warunków przepisanych dla przyjęcia (§ 2 regul.), conajmniej 3-letnia służba przygotowawcza w charakterze pracownika prowizorycznego; okres ten może Dyrektor skrócić w wypadku szczególnych kwalifikacyj do 1 roku.

§ 9.

Przydział do klas i stopni płacy następuje na zasadzie posiadanych kwalifikacyj, rodzaju dotychczasowego zatrudnienia i lat służby.

§ 10.

W razie powołania do służby wojskowej obowiązują co do poborów i co do sposobu policzenia służby wojskowej analogiczne przepisy dla służby miejskiej.

§ 11.

Obowiązujące obecnie przepisy ustawowe co do należenia do Kasy Chorych, ubezpieczenia w Zakładzie od wypadków, odnoszą się do wszystkich pracowników K. S. T.

§ 12.

W razie choroby otrzymują pracownicy przez czas niezdolności do pracy pełne pobory służbowe, a to przez czas otrzymywania zasiłku z Kasy Chorych. Po upływie tego czasu, względnie i wcześniej, o ile na podstawie badania lekarskiego okaże się, że stan zdrowia pracownika nie rokuje rychłej poprawy, wolno Dyrektorowi spowodować przeniesienie pracownika stałego w czasowy lub stały stan spoczynku, na warunkach statutu funduszu zaopatrzenia.

§ 13.

Pracownik stały może być wydalony z pracy tylko po przeprowadzeniu śledztwa dyscyplinarnego i orzeczenia Komisji dyscyplinarnej.

Rozdział III.

§ 14.

Obowiązki pracowników.

Dyrektor K. S. T. jest bezpośrednim przełożonym i zarządcą Zakładu i tylko on lub jego Zastępca przyjmuje i oddala personal (§ 1).

Poszczególne kategorie pracowników podlegają nadto odnośnym szefom lub wyznaczonym przez Dyrektora przełożonym oddziałów Zakładu.

§ 15.

Pracownik obowiązany jest poruczone zajęcie spełniać pilnie, dokładnie, wedle wskazówek i poleceń przełożonych, oznaczony czas zatrudnienia zużywać na pracę dla Zakładu i wystrzegać się przerw dla załatwiania spraw własnych, prowadzenia rozmów i t. p.

W służbie obowiązany jest do posłuszeństwa przełożonym. Personal pracowniczy, odmawiający bez powodu posłuszeństwa w sprawie służbowej,

naraża się za pierwszym razem na grzywnę, za drugim na wydalenie ze służby bez wypowiedzenia, a pracownik stały na postępowanie dyscyplinarne.

Stosunek do współpracowników powinien być uprzejmy, zaś do przełożonych z należnym szacunkiem.

§ 16.

Pracownik skazany za zbrodnię lub przekroczenie z chciwości zysku pochodzące, dalej robotnik przyłapany na kradzieży, sprzeniewierzeniu i oszustwie w Zakładzie, traci miejsce bez wypowiedzenia.

§ 17.

Pracownik powinien przestrzegać ściśle przepisanego czasu pracy.

Pracownicy dzielą się na:

a) pracujących w Zakładzie,

b) pracujących przy ruchu na linii.

a) Pracownicy zatrudnieni w warsztatach, pracują 8 godzin dziennie, wedle przepisów ustawy o 8-godzinnym dniu pracy, w czasie wyznaczonym przez Dyrektora lub jego Zastępcę, zaś w sobotę 6 godzin, niedziele i święta rzym.-kat. mają wolne.

Praca nocna w Zakładzie odbywa się na zmianę co drugą noc.

Pracownicy pełniący służbę inspekcyjną w Zakładzie w niedzielę lub święta, mają mieć w ciągu tygodnia jeden dzień wolny.

W razie nagłej potrzeby Zarząd może zarządzić przedłużenie czasu pracy za osobnym wynagrodzeniem za godziny nadobowiązkowe, w myśl przepisów ustawowych.

b) Pracownicy przy ruchu dzielą się na motorowych, konduktorów, przypinaczy, dróżnych.

Czas pracy na linii jest oznaczony w rozkładach jazdy, w ramach ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.

Każdy robotnik tej kategorii obowiązanym jest w razie nieprzybycia następcy, pozostać na swym stanowisku służbowym, aż do zarządzenia przełożonego i pracować w dalszym ciągu. Praca dłuższa, aniżeli oznaczona w rozkładzie jazdy ma być osobno wynagradzana, w myśl ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.

Wolne przy ruchu ma być co siódmy dzień.

Praca przy ruchu jest ciągłą, bez względu na dni świąteczne, z wyjątkiem Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy i 1-go maja.

Motorowi oraz konduktorzy mają się zastosować do wydanych instrukcyj dotyczących ruchu.

Szoferzy oraz służba biurowa mają osobny rozkład czynności.

Używanie pracowników do robót poza Zakładem lub na rzecz osób prywatnych, jak również do posług prywatnych, jest zakazane.

§ 18.

W wypadkach uszkodzeń w Zakładzie lub na linii, których naprawę należy bezzwłocznie uskutecznić, dalej w wypadkach nadzwyczajnych grożących katastrofą, wszyscy pracownicy obowiązani są do współdziałania i niesienia pomocy bez względu na porę dnia lub nocy, tak w dni powszednie jak i świąteczne.

§ 19.

Nieprzestrzeganie postanowień, objętych przepisem § 17 stanowi przekroczenie służbowo-karne i powoduje dochodzenie dyscyplinarne i będzie karane oprócz strącenia odnośnej części wynagrodzenia:

a) napomnieniem,

b) grzywną do wysokości 3-dniowego zarobku,

c) zwolnieniem ze służby, o ile nie skutkują kary wymienione pod a) i b).

Samowolne i nieusprawiedliwione niestawienie się do pracy lub opuszczenie tejże połączone ze stratą przedsiębiorstwa, w wypadkach nadzwyczajnych i groźnych dla przedsiębiorstwa (§ 18) tak w warsztatach jak i przy ruchu, może spowodować już za pierwszym razem zwolnienie bez wypowiedzenia.

§ 20.

Pracownik obowiązany jest o wszelkich błędach w funkcjonowaniu maszyn i urządzeń zakładowych, oraz o uszczerbkach spostrzeżonych we wozach na linii bezzwłocznie donieść przełożonym.

§ 21.

W czasie pracy ma zachowywać przepisaną w rozporządzeniu Zarządu ostrożność, posługiwać się istniejącymi przyrządami ochronnymi, zapobiegać wszelkimi sposobami wypadkowi ognia lub innych uszkodzeń.

Zaniedbywanie obowiązków tych, stanowi ciężkie przewinienie służbowe i w miarę skutków sprowadzonych lub zagrażających, będzie wdrożone dochodzenie dyscyplinarne, a w razie ponownego zaniedbania lub umyślnego złośliwego zaniechania, będzie karane wydaleniem ze służby bez wypowiedzenia.

§ 22.

Pracownicy są osobiście odpowiedzialni za narzędzia pracy, przybory i materiały.

Rozmyślne lub złośliwe uszkodzenie maszyn, wozów, urządzeń lub materiałów, powoduje prócz odpowiedzialności karno-sądowej, natychmiastowe wydalenie sprawcy z pracy, bez wypowiedzenia.

§ 23.

W lokalach zakładowych obowiązani są pracownicy utrzymywać czystość i porządek; w obrębie Zakładu nie wolno używać trunków alkoholowych, ani też grać w karty lub gry hazardowe; palenie tytoniu dozwolone poza obrębem Zakładu, zaś dla będących w służbie personalu ruchowego jedynie poza obrębem wozu w czasie dłuższych przystanków na punktach końcowych.

Niestosowanie się do powyższych przepisów, naraża winnych na naganę. Pijaństwo w służbie ruchowej powoduje natychmiastowe rozwiązanie stosunku służbowego.

§ 24.

Pracownicy obowiązani są nadto do ścisłego przestrzegania wydanych poza niniejszym regulaminem szczegółowych przepisów dotyczących obsługi wozów motorowych, przyrządów i urządzeń, oraz pracy zakładowej, a to pod rygorem § 21.

§ 25.

Natychmiastowe wydalenie pracownika K. S. T. nastąpić może nadto, jeżeli:

a) dopuści się w służbie ciężkiej obrazy czynnej na osobie swego przełożonego;

b) w razie prawomocnego zasądzenia sądowego za zbrodnię czy przestępstwo inne niż w § 3 przewidziane, a orzekające karę wyżej niż trzy miesiące, z wyjątkiem przestępstw politycznych.

§ 26.

Przełożeni i nadzorcy.

Przełożeni mają pilnować, by każdy pracownik powierzoną sobie robotę wykonywał należycie i nie wykraczał przeciwko przepisom niniejszego regulaminu.

Przełożeni mają się odnosić do pracowników w sposób uprzejmy i taktowny, nie ubliżający ich czci i godności.

Każdy pracownik, uważający się za pokrzywdzonego przez swego przełożonego, ma prawo odwołania się osobiście lub przez zarząd organizacji zawodowej do Dyrektora zakładu; zażalenia i prośby zbiorowe, przedstawia Dyrektorowi lub jego Zastępcy organizacja zawodowa, lub delegacja złożona najwyżej z 5 osób.

Rozdział IV.

§ 27.

Prawa pracowników.

Wszyscy pracownicy K. S. T. są członkami Kasy Chorych, oraz Zakładu ubezpieczeń robotników od wypadku. Zgłoszenia uskutecznia Zarząd przedsiębiorstwa. Należytość do Zakładu ubezpieczeń pokrywa K. S. T.

W razie choroby pracownik obowiązany jest możliwie tego samego dnia zgłosić ją w Zarządzie, który ewentualnie zarządzi zastępstwo. Powrót do pracy w razie choroby zakaźnej może nastąpić za złożoniem poświadczenia, wystawionego przez lekarza Kasy Chorych lub Miejskiego Urzędu Zdrowia.

Udowodniona symulacja choroby, powoduje prócz utraty zarobku za dni opuszczone, skutki przewidziane w postanowieniu w § 19.

§ 28.

Pracownik ma prawo do płatnego urlopu odpoczynkowego w czasie oznaczonym przez Zarząd, z reguły w porze letniej, t. j. w czasie od 1-go kwietnia do 31-go października, w wysokości:

a) po ukończeniu 1 roku służby — 8 dni;

b) ponad 3 lata (bez przerwy) — 15 dni;

c) ponad 10 lat — 21 dni.

Zwolnienia w razie choroby pracownika lub nagłego wypadku w rodzinie, jak również ćwiczeń wojskowych nie zalicza się do urlopu wypoczynkowego.

Samowolne a nieusprawiedliwione przedłużenie urlopu pociąga za sobą skutki, przewidziane w postanowieniu § 19.

§ 29.

Pracownik ma prawo i obowiązek korzystać z wszelkich przepisanych ustawą urządzeń zakładowych dla ochrony jego życia i zdrowia. Zarząd zakładu ma starać się, by urządzenia te, jak łazienki, umywalnie itp. były utrzymywane zawsze w stanie zdatnym do użytku i dostępne dla każdego.

§ 30.

Pracownicy wszelkich kategorii objęci tym regulaminem, otrzymują płacę miesięczną z dołu. Wypłata zaliczek na pobory służbowe odbywa się w terminach przez Zarząd oznaczonych.

Pracownicy w K. S. T. dzielą się na trzy kategorie:
1) kwalifikowani,
2) pomocnicy, konduktorzy, motorowi, dróżni, przypinacze,
3) kobiety.

W razie reklamacji wolno pracownikowi przeglądnąć odnośny ustęp listy płacy.

§ 31.

Z płacy potrąca się:
1) ustawowe wkładki do Kasy Chorych,
2) wkładki do funduszu zaopatrzenia,
3) udzielone zaliczki,
4) zapowiedzenia sądowe,
5) podatek dochodowy.

§ 32.

Robotnicy pracujący dłużej niż rok w przedsiębiorstwie, mają prawo do otrzymania zaliczki z funduszów przedsiębiorstwa. Zaliczka ta może być udzielona z ważnych przyczyn wedle uznania Dyrektora i nie może przekraczać wysokości dwutygodniowego zarobku.

Zaliczki mają być spłacone najpóźniej w 10-ciu równych ratach po sobie następujących, strącanych z urzędu przy każdej wypłacie.

Przed zupełnym umorzeniem jednej zaliczki, nie może być druga udzieloną.

§ 33.

Dla ewidencji wypłat strąceń, utrzymuje Zarząd księgę wypłat. Każdy pracownik otrzymuje wypłatę w kopercie z uwidocznieniem każdorazowej wypłaty i strąceń.

§ 34.

Pracownicy, pełniący służbę przy ruchu, otrzymują z materiału trwałego 2 uniformowe ubrania, letnie i zimowe, t. j. czapkę, bluzę, spodnie, na lat 2, oraz płaszcz i kurtkę na lat 3. Ponadto otrzymuje ciepłe obuwie, oraz naprawę tegoż. Obuwie zimowe ma być zwrócone z wiosną do zakładowych magazynów.

Motorowi otrzymują ponadto kołnierze futrzane, oraz rękawiczki zimowe.

Pracownicy, pracujący w Zakładzie, otrzymują ubrania robocze, tj. czapkę, bluzę i spodnie; pracujący w kanałach otrzymuje ciepłe obuwie.

§ 35.

Wszyscy pracownicy K. S. T. mają prawo korzystania równomiernie i kolejno, wedle zgłoszenia i potrzeby z urządzeń gospodarczych Zakładu.

Rozdział V.

§ 36.

Rozwiązanie stosunku służbowego.

Rozwiązanie stosunku służbowego następuje:
1) przez wypowiedzenie ze strony pracownika;
2) przez wypowiedzenie pracy lub wydalenie przez Dyrekcję;
3) przez przejście w stan spoczynku.

Rozwiązanie stosunku służbowego może nastąpić ze strony robotnika i Zarządu K. S. T. po ustawowym wypowiedzeniu.

Wydalenie następuje w wypadkach przewidzianych niniejszym regulaminem.

§ 37.

Władzę porządkowo - karną nad pracownikami sprawują:

1) Dyrektor Zakładu względnie jego Zastępca odnośnie do pracowników prowizorycznych bez ograniczenia, zaś odnośnie do pracowników stałych w wypadkach podlegających upomnieniu lub naganie;

2) komisja dyscyplinarna we wszystkich innych wypadkach.

§ 38.

Pracowników, mających więcej, niż trzy lata służby, a stojących pod zarzutem popełnienia jednego z czynów lub zaniedbań, powodujących wedle postanowienia niniejszego regulaminu wydalenie, zawiesi Dyrektor K. S. T. w pracy.

Przez cały czas zawieszenia, pobiera pracownik połowę wynagrodzenia, o ile nie pracuje gdzieindziej.

O wydaleniu tych pracowników orzeka komisja dyscyplinarna.

§ 39.

Komisja dyscyplinarna.

Komisję dyscyplinarną dla stałych pracowników K. S. T. wybierają: Rada Nadzorcza, Dyrekcja K. S. T. i ogół pracowników tramwajowych.

Składa się ona:

1) z przewodniczącego Rady Nadzorczej lub jego zastępcy oraz dwóch członków Rady Nadzorczej K. S. T.

2) z Dyrektora K. S. T. lub jego Zastępcy;

3) z jednego przełożonego danego oddziału;

4) z 4 członków i 2 zastępców pracowników wybranych w tajnym głosowaniu na ogólnym zebraniu stałych pracowników w tym celu zwołanym.

Rada Nadzorcza wybiera także zastępców.

Komisji przewodniczy przewodniczący Rady Nadzorczej, lub jego zastępca.

Od orzeczenia komisji dyscyplinarnej niema odwołania.

Członkami i zastępcami wybierani mogą być mężczyźni, mający ukoń-

czonych 25 lat, zatrudnieni przynajmniej przez 5 lat w K. S. T., nienagannego zachowania się.

Mandat do komisji dyscyplinarnej trwa dwa lata.

Posiedzenia odbywają się w miarę potrzeby. Postępowanie odbywa się w myśl zasad procedury cywilnej.

Do ważności uchwał potrzeba obecności wszystkich członków lub ich zastępców. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów. Przewodniczący głosuje w razie równości głosów.

§ 40.

Do zakresu działania komisji dyscyplinarnej należy orzekanie o przestępstwach, przewidzianych niniejszym regulaminem, a nie należących do kompetencji Dyrektora K. S. T.

Dyrektor zarządza przeprowadzenie dochodzeń przeciw podejrzanym i porucza je jednemu z urzędników Zakładu.

Urzędnik, przeprowadzający dochodzenie ustala wynik ich piśmiennie. Na podstawie tych wyników Dyrektor albo sam załatwia sprawę korzystając z upoważnień przewidzianych w § 37 albo też sprawę oddaje do rozstrzygnięcia komisji dyscyplinarnej. Przewodniczący komisji dyscyplinarnej wyznacza termin do ustnej rozprawy, na którą wzywa obwinionego, podając punkty obwinienia.

Obwinionemu wolno wybrać obrońcę także ze stanu obrońców zawodowych i jednego męża zaufania z grona swych współpracowników.

Przewodniczący streszcza wynik dochodzeń dyscyplinarnych i przesłuchuje obwinionego.

Po przeprowadzonej rozprawie, o ile sprawa nie wymaga uzupełnienia, przystępuje komisja dyscyplinarna w nieobecności oskarżonego, obrońcy i męża zaufania uwzględniając tylko wyniki postępowania, do wydania orzeczenia na podstawie swobodnego przekonania.

Orzeczeniem komisji dyscyplinarnej może być pracownik K. S. T. albo uwolniony od zarzuconego mu przestępstwa, albo sprawę można odstąpić do załatwienia Dyrektorowi w drodze kary porządkowej, albo wreszcie może być uznany winnym występków służbowych.

Orzeczenie należy zaraz ogłosić, a najpóźniej do 8 dni doręczyć obwinionemu wraz z motywami. Z ustnej rozprawy należy spisać protokół i osobno protokół narady. Jeżeli pracownik umrze przed orzeczeniem, albo jeśli zezwolono mu na wystąpienie ze służby, wówczas można postępowanie zastanowić. Rodzina zmarłego ma jednak prawo żądać przeprowadzenia rozprawy i wydania orzeczenia.

§ 41.

Komisja dyscyplinarna może nałożyć następujące kary:

1) grzywnę do wysokości tygodniowego zarobku, która wedle uznania może być rozłożona na raty.

Grzywna ta ma być przelana na fundusz oświatowy przy Związku zawodowym pracowników tramwajowych.

2) zawieszenie w pracy do 1 miesiąca bez prawa poboru płacy, zawieszonemu przysługuje jednak prawo do korzystania z aprowizacji Zakładowej;

3) wydalenie.

§ 42.

Po wydaniu orzeczenia ma Dyrektor K. S. T. oraz jego Zastępca zarządzić wykonanie kary.

§ 43.

Kary dyscyplinarne należy wpisywać do wykazu stanu osobowego pracownika.

§ 44.

Po upływie dwóch lat od orzeczenia należy na prośbę wykreślić wpis kary, jeżeli pracownik przez ten czas zachowywał się nienagannie.

§ 45.

Pracownicy są obowiązani obznajomić się dokładnie z przepisami niniejszego regulaminu i ściśle ich przestrzegać.

Nikt nie może tłumaczyć się nieświadomością przepisów.

§ 46.

W razie przejęcia K. S. T. przez Miasto, względnie inne osoby prawne lub fizyczne, nowonabywca obowiązany jest przejąć, a K. S. T. przelać na nowonabywcę obowiązki z tego regulaminu dla przedsiębiorstwa na rzecz pracowników wynikające.

§ 47.

Zmiana tego regulaminu może nastąpić na zasadzie uchwały Rady Nadzorczej K. S. T. w porozumieniu z organizacją pracowników.

§ 48.

Regulamin ten wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia.

Powyższy regulamin uchwaliła Rada Zawiadowcza Krakowskiej Spółki Tramwajowej na posiedzeniu w dniu 24 lipca 1922 r.

RADA ZAWIADOWCZA K. S. T.	KRAKOWSKA SPÓŁKA TRAMWAJOWA
Prezes:	Dyrektor:
w. z. *Sare* m. p.	*Fischer* m. p.

Orlego potrzeba było lotu myśli, by nadążyć przez cały okres chęci pozbawienia pracowników podstawowych praw.

I tutaj stwierdzić możemy, że solidarnością i jednością, słuszność sprawy zwyciężyła.

Podkreślić wypada stanowisko p. Prezesa R. N. inż. Stanisława Skoczylasa, który dnia 4 maja 1934 r. wezwał tow. Kartona do siebie i zapytał, czy jest możliwa zmiana Regulaminu Służbowego. Na odpowiedź tow. Kartona, że nie jest upoważniony przez organizację do tego, przez cały czas swego pobytu na Ratuszu więcej się w tej sprawie do organizacji nie zwracał, ani sprawy Regulaminu Służbowego nie poruszał.

Uzbrojeni w doświadczenia, mimo pełnego zwycięstwa — sprawa

Regulaminu Służbowego jest troską wszystkich pracowników tramwajowych, dnia każdego.

Narzucona ponowna walka w tej sprawie może nas tylko silniej zespolić i zcementować. Zatem w roku jubileuszowym 20-lecia uczynimy razem wszystko, by nasze siły zjednoczyć i zespolić, sprawę Regulaminu Służbowego jeszcze silniej ugruntować, by tak zespoleni iść do dalszej walki o nowe, lepsze i wyższe cele całej klasy robotniczej w Polsce.

Dla zorientowania się przytaczamy najważniejsze pisma:

L. dz. 2957/26 W.

P. T. Związek Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej w Polsce

Oddział w Krakowie.

(Tramwaje)

Stosownie do uchwały naszej Rady Zawiadowczej prosimy niniejszem o wysłanie ze Swego grona dwóch delegatów na posiedzenie Komitetu Wykonawczego tejże Rady, którego termin WPanom osobno zakomunikujemy, celem wyrażenia Swego stanowiska odnośnie do projektowanej zmiany pewnych postanowień naszego regulaminu służbowego.

Kraków, 19 czerwca 1926.

Z poważaniem

Krakowska Spółka Tramwajowa

Na to pismo Związek oświadczył się następująco:

Do Szanownej Dyrekcji Krakowskiej Spółki Tramwajowej

w Krakowie

W odpowiedzi na pismo Szanownej Dyrekcji z dnia 19 czerwca 1926 L. dz. 2957/26 donosimy, że uważamy dalsze konferencje w sprawie zmiany Regulaminu służbowego za zbyteczne, gdyż stanowisko Związku odnośnie do tej sprawy tak Szanownej Radzie Nadzorczej, jak i Dyrekcji w rezolucjach Zgromadzenia odbytego w dniu 28 maja b. r. wyraziliśmy, a również i w ustnej konferencji w dniu 17 czerwca b. r. odbytej postawiliśmy nasze stanowisko, wobec czego delegatów na konferencję z Komitetem Wykonawczym nie wysyłamy.

Zarząd

Do Szanownego Inspektoratu Pracy

w Krakowie

Podpisany Związek zwraca się do Szanownego Inspektoratu z prośbą o interwencję w Krakowskiej Spółce Tramwajowej w następujących sprawach:

1) łamania przez dyrekcję regulaminu służbowego, uchwalonego przez Radę Nadzorczą tejże Spółki w porozumieniu z podpisanym Związkiem w dniu 24 lipca 1922 r.;

2) nie przestrzegania przez dyrekcję tejże Spółki ustawy o 8-godzinnym dniu pracy przy ruchu;

3) nie wypłaceniu dotychczas pracownikom tramwajowym 60% dodatku, uchwalonego przez Rząd, który otrzymali pracownicy gminni.

Powyższe motywuje tym, że dyrekcja Krakowskiej Spółki Tramwajowej cały szereg paragrafów regulaminu służbowego tam, gdzie on gwarantuje prawa pracownikom nie wykonuje, a wszelkie protesty uchwalane przez pracowników tramwajowych i doręczone Radzie Nadzorczej i Dyrekcji pozostały bez odpowiedzi. Dotyczy to również ustawy o 8-godzinnym dniu pracy, która przy ruchu nie jest stosowaną, a za godziny nadliczbowe się nie wynagradza. W czerwcu b. r. podjął Komitet Wykonawczy Rady Nadzorczej na wniosek dyrekcji uchwałę bez porozumienia się ze Związkiem, która jest sprzeczną z regulaminem służbowym, krzywdzi cały szereg pracowników przez obniżenie im płac i pozbawienie mundurów służbowych, co dotyczy dróżnych, przypinaczy i pomocników warsztatowych, którzy w myśl regulaminu służbowego § 30 należą do kategorii II, zaś cały ogół pracowników krzywdzi przez strącanie im z poborów podczas choroby, zastosowanej po tej uchwale i tak minimalnej podwyżki płac, co jest znów sprzeczne z § 12 regulaminu służbowego. Wszelkie interwencje ze strony Związku u prezesa Rady Nadzorczej p. wiceprezydenta Sarego pozostały bez rezultatu i mimo, że jeszcze w czerwcu b. r. przyrzekł zwołać Radę Nadzorczą, dotychczas tego nie zrobił, a na wysłane pisma Związku, których odpisy przedkładamy, a to z daty 27 czerwca, 11-go października, 12 października i 18 października 1927 r. Rada Nadzorcza nawet nie odpowiedziała.

Odpisy, jak wyżej i regulamin służbowy Szanownemu Inspektoratowi przedkładamy.

Wobec tego, że od czerwca upłynęło już pięć miesięcy, a wszelkie próby ze strony Związku w celu skłonienia dyrekcji do respektowania regulaminu służbowego i ustaw społecznych spełzły na niczym, zwracamy się zatem do Szanownego Inspektoratu Pracy, jako Władzy przez Ministerstwo Pracy do obrony ustaw społecznych powołanej z powyższą prośbą.

Oczekując wyznaczenia przez Szanowny Inspektorat w wyżej wymienionych sprawach konferencji — kreślimy się

Kraków, dnia 11 listopada 1927 r.

Zarząd

Inspektor Pracy 38 i 39 Obwodu w Krakowie
L. 1.151.

PROTOKÓL

Spisany po konferencji, odbytej w dniu 12 kwietnia 1928 r. w Prezydjum Magistratu stoł. król. Miasta Krakowa, między dyrekcją tramwaju w osobach: p. wiceprezydenta Witolda Ostrowskiego i p. dyrektora Polaczek - Korneckiego, a pełnomocnikami Związku w osobach pp. senatora Englischa i prezesa Związku Stanisława Kartona, w obecności Głównego Inspektora Pracy p. Marjana Klotta i Inspektora Pracy 38 Obwodu p. inż. Lipczyńskiego.

Na konferencji tej ustalono, jak następuje:

1) Regulamin obecny pozostaje w całości nadal utrzymany.

2) Po wprowadzeniu regulaminów służbowych w innych Zakładach Gminnych Użyteczności Publicznej, będą rozpoczęte kroki między Radą Nadzorczą, a Związkiem w kierunku opracowania zmiany obecnego regulaminu.

3) Dodatek przyznany pracownikom w czerwcu 1927 r. przez Radę Nadzorczą pracownikom, ma być obecnie wypłacany także i podczas choroby, począwszy od 1 kwietnia 1928 r. W zamian za zrzeczenie się zwrotu niewypłaconego od czerwca 1927 r. dodatku drożyźnianego, pracownicy stawiają postulat, aby płace niekwalifikowanych zrównane zostały z płacami konduktorów i motorowych.

4) Służba ruchu zatrzymuje pobory dotychczasowe, zaś za godziny nadliczbowe, przepracowane ponad 46 godzin tygodniowo, w miejsce 8 godzin, otrzymują dodatkowe wynagrodzenie za 12 godzin miesięcznie, jako 50% podwyżkę w myśl ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu.

5) Pracownicy, przydzieleni czasowo do pracy przy ruchu, pobierają za cały ten czas płace kategorii wyższej, oraz dodatki za godziny nadliczbowe. Natomiast pracownicy wyższej kategorii przydzieleni do pracy niekwalifikowanej zatrzymują przez cały czas swoje pobory.

Na tem protokół zakończono i podpisano.

Kraków, dnia 12 kwietnia 1928 r.

Wicepr. Miasta i członek Rady Nadzorczej	Inspektor Pracy	Pełnomocnicy Związku: Senator
Witold Ostrowski (—)	*Lipczyński* (—)	*Englisch* (—)
Dyrektor		Prezes Związku
Polaczek-Kornecki		*Karton*

Za zgodność odpisu stwierdzam: *Lipczyński* (—) mp. Obw. Insp. Pracy.

**Do Szanownej Dyrekcji i Rady Nadzorczej
Krakowskiej Spółki Tramwajowej w miejscu.**

W załatwieniu Szanownego pisma z dnia 30 września 1929, L. 6591/29, zawiadamiamy, że nie zgadzamy się na wypowiedzenie regulaminu służbowego dla pracowników Krakowskiej Spółki Tramwajowej na dzień 31-go grudnia 1929 roku,

albowiem:

1) Tego rodzaju wypowiedzenie nie jest przewidziane regulaminem służbowym.

2) Regulamin służbowy stanowi prawa nabyte dla pracowników, które nie mogą być zmienione bez porozumienia z podpisaną organizacją (zgodnie z § 47 tegoż regulaminu).

3) Co do porozumienia w kierunku zmiany regulaminu, moglibyśmy się oświadczyć dopiero po przedłożeniu nam projektu zmian, o ile będą one obejmowały polepszenie bytu pracowników Krakowskiej Spółki Tramwajowej.

Ponieważ protokół konferencji z 12 kwietnia 1928 r. również nie obejmuje zgody naszej na wypowiedzenie regulaminu. Sądzimy, że również

uchwała Szanownej Rady Nadzorczej z 26 kwietnia 1929, o ile w ogóle obejmuje wypowiedzenie regulaminu jest wynikiem przeoczenia.

Wobec tego jednostronne wypowiedzenie jest niedopuszczalne (§ 47 Regulaminu służbowego) i dlatego zmuszeni jesteśmy dla porządku rzeczy niniejszym pismem sprzeciwić się wypowiedzeniu Regulaminu służbowego.

Zarząd

Do Szanownego Klubu Radzieckiego P. P. S.
w Krakowie.

Z dniem 30 września 1929 r. regulamin służbowy dla pracowników tramwajowych został przez Dyrekcję wypowiedziany. Odpis tegoż brzmi, jak następuje:

„W myśl uchwały Rady Zawiadowczej Krakowskiej Spółki Tramwajowej z dnia 24 kwietnia 1929 r. i na podstawie protokółu spisanego po konferencji, odbytej w dniu 12 kwietnia 1928 r. w obecności Głównego Inspektora Pracy p. Marjana Klotta i Inspektora Pracy 38 Obwodu p. inż. Lipczyńskiego, wypowiadamy WPanom na dzień 31 grudnia 1929 roku Regulamin Służbowy dla Pracowników Krakowskiej Spółki Tramwajowej, uchwalony na posiedzeniu Rady Zawiadowczej K. S. T. w dniu 24 lipca 1924 r. z tym, że równocześnie przystępujemy do opracowania nowego regulaminu służbowego“.

Nadmieniamy, że powyższy regulamin wyłącznie przy poparciu Szanownego Klubu został dla pracowników wywalczony. Mamy nadzieję, iż stanowisko Sz. Klubu niegdyś w tej sprawie zajęte, nie będzie dziś przez Szanowny Klub zmienione.

O czym uprzejmie komunikujemy.

Kraków, dnia 7. października 1929 r.

Z proletariackim pozdrowieniem

Zarząd

L. 51/30

Do Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej
w Krakowie.

W odpowiedzi na pismo z dnia 12 kwietnia 1930 r. L. 3177, zawiadamiamy, że treść wyżej wspomnianego pisma nie przyjmujemy do wiadomości, jako sprzecznego z wszelkimi zasadami przyjętymi przy zawieraniu umów zbiorowych i ustawie z dnia 16. marca 1928 r. „O umowie o pracę“, jak również i z § 47 dotychczas obowiązującego „Regulaminu służbowego“.

Konferencja odbyta w dniu 7 lutego 1930 r. z Komisją wyłonioną z Rady Nadzorczej, Dyrekcją oraz delegatami pracowników nie może być traktowaną jako porozumienie, albowiem do żadnego skonkretyzowania sprzecznych punktów „Regulaminu służbowego“ nie doszło, jak również i następne konferencje nie dały w tym kierunku pozytywnych rezultatów. Wobec powyższego, powołanej w piśmie z 12. kwietnia b. r. uchwały Rady Nadzorczej z dnia 8. kwietnia b. r. jako jednostronnej do wiadomości i zastosowania się przyjąć nie możemy i wszelkie obowiązki i prawa dotyczące wzajemnych stosunków między Krakowską Miejską Koleją Elektrycz-

ną, a pracownikami na podstawie Regulaminu służbowego z dnia 24. lipca 1922 r. regulować będziemy.

Zawiadamiając o powyższym Krakowską Miejską Kolej Elektryczną kreślimy się

Zarząd

Kraków, dnia 18 kwietnia 1930 r.

ODPIS

Prezydent Miasta Krakowa
L. 4/204

Do Zarządu Związku Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej Oddział: Tramwaje w Krakowie

Inspektor Pracy 38 Obwodu w Krakowie, pismem L. 1634 z dnia 5. kwietnia 1932 r. stwierdził, iż postanowienia regulaminu służbowego dla pracowników Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej uchwalonego przez Radę Nadzorczą w r. 1922 nie odpowiadają obecnie obowiązującym przepisom ustawy. Wobec tego wezwał Inspektor Pracy Dyrekcję Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej do wycofania obecnego i opracowania nowego regulaminu, dostosowanego do obecnie obowiązujących ustaw. Ponieważ tedy regulamin służbowy uchwalony przez Radę Nadzorczą Krakowskiej Spółki Tramwajowej w dniu 24. lipca 1922 r. musi być wobec żądania Inspektora Pracy wycofany, przeto Rada Nadzorcza Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej przystępując obecnie do opracowania nowego regulaminu służbowego, wzywa organizacje pracowników, przewidziane w § 47 dotychczasowego regulaminu, do przedłożenia do dni 14-tu na ręce Dyrekcji Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej swych postulatów, odnośnie do przyszłego regulaminu służbowego. Postulaty te będą przy opracowaniu nowego regulaminu przez Radę Nadzorczą K. M. K. E. rozpatrywane.

Kraków, dnia 21. cezrwca 1932.

Prezes Rady Nadzorczej K. M. K. E.

Do P. T. Okręgowego Inspektoratu Pracy
w Krakowie.

Dnia 21. czerwca 1932 r. za L. 4204 otrzymaliśmy od p. Prezydenta m. Krakowa pismo, w którym nam donosi, że Inspektor Pracy 38 Obwodu w Krakowie pismem L. 1634 z dnia 5 kwietnia 1932 r. stwierdził, iż postanowienia regulaminu służbowego dla pracowników Krakowskiej miejskiej Kolei Elektrycznej, uchwalone przez Radę Nadzorczą w r. 1922 nie odpowiadają obecnie obowiązującym przepisom ustawy. Dalej p. Prezydent donosi nam, że p. Inspektor Pracy wobec tego wezwał Dyrekcję Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej do wycofania obecnego i opracowania nowego regulaminu, dostosowanego do obecnie obowiązujących ustaw. Na skutek tego stanowiska p. Inspektora Pracy 38 Obwodu — Dyrekcja Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej wezwała nas do przedstawienia

w ciągu 14 dni naszych postulatów odnośnie do przyszłego regulaminu służbowego.

Z uwagi na to, że stanowisko p. Inspektora Pracy 38 Obwodu uważamy za mylne i nie uzasadnione, o ile Inspektorat Pracy polecił wycofać obowiązującą umowę zbiorową, upraszamy Pana Okręgowego Inspektora Pracy w myśl art. 10 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 lipca 1927 r. (Dz. U. R. P. poz. 590):

1) o bezzwłoczne wyjaśnienie na piśmie Dyrekcji Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej, że Inspektorat nie żądał od Dyrekcji wycofania Regulaminu służbowego (t. j. Umowy zbiorowej), lecz ułożenia technicznego regulaminu pracy.

2) Gdyby stanowisko Pana Inspektora Pracy, mimo danych nam ustawą zapewnień było obecnie odrzucone — upraszamy o pisemne zawiadomienie nas, dlaczego postanowienia regulaminu służbowego dla pracowników Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej, uchwalonego przez Radę Radę Nadzorczą w r. 1922 nie odpowiadają obecnie obowiązującym przepisom ustawy.

Dokument ten jest nam potrzebny, celem skierowania sprawy do odpowiednich instancyj sądowych.

Kraków, dnia 14. lipca 1932 r. *Zarząd*

Do Szanownej Dyrekcji Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej w Krakowie.

Wykonując jednomyślną uchwałę dwu zgromadzeń z dnia 1-go i 2-go kwietnia b. r. przedkładamy Szanownej Dyrekcji następującą rezolucję:

Pracownicy tramwajowi na wspólnym zgromadzeniu w dniu 1-go i 2-go kwietnia b. r. odbytem, uchwalają w odpowiedzi na odezwę Szanownej Dyrekcji z dnia 25 marca b. r. nie zgłaszać się osobiście w sprawie zmiany § 12 reg. służb., ale opierając się na § 47 tegoż regul. służb. i wyroku sądowym z 8. marca b. r. Sygn. I. Ca. 1/33, domagają się wypłaty ściągniętego dotychczas zasiłku chorobowego i polecają organizacji dopilnowania tej sprawy, celem ostatecznego jej zlikwidowania.

Pracownicy złożyli pełnomocnictwa u Dra Rozenzweiga, adw. w Krakowie, celem załatwienia tej sprawy w drodze polubownej, a ewentualnie w drodze sądowej, wobec czego tenże zastępca prawny zwrócił się do Szanownej Dyrekcji przede wszystkim o pozasądowne załatwienie tej sprawy. W tym stanie rzeczy pracownicy nie mają powodu po raz drugi zgłaszać swych pretensji, skoro je już raz zgłosili za pośrednictwem swojego zastępcy prawnego. Dlatego niezgłoszenie się pracowników na odezwę Szan. Dyrekcji z 25. marca b. r. nie może być uważane za zgodę na potrącenie zasiłku chorobowego, zresztą tego rodzaju zgoda może być wyrażoną po myśli art. 47 regul. służb. tylko przez organizację zawodową pracowników. Równocześnie w imieniu wszystkich pracowników zastrzegamy się ponownie przeciw próbie naruszenia art. 47 regulaminu służbowego.

Kraków, dnia 5 kwietnia 1933 r.

Zarząd

Akcje Związku o regulację płac i warunki pracy

Pracownicy, którzy zostali przyjęci do pracy w Tramwajach Krakowskich, po największej części nie zadają sobie trudu, by dociekać, skąd i w jaki sposób zostawały zawierane umowy, na których został regulowany stosunek służbowy między Dyrekcją, a pracownikami.

Nie wiedzą wcale o tym, w jak ciężkich warunkach i przy jakich ofiarach, trzeba było krok za krokiem zdobywać kolejno nawet najdrobniejsze postulaty.

A przychodziło to z tym większym trudem, że o ile w prywatnych przedsiębiorstwach tu i ówdzie istniały organizacje zawodowe, to w Zakładach miejskich było głucho i cicho o organizacji.

Magistrat i Zarząd miejski, składający się z samych konserwatystów, nie tylko nie sprzyjał ruchowi organizacyj robotniczych, ale wszystko czynił, by nie dopuścić do założenia organizacji zawodowej.

Radni, wybrani w kurialnej ordynacji wyborczej, nie chcieli nie tylko mówić, ale i słyszeć o jakiejkolwiek organizacji robotniczej.

Ażeby uśpić pracowników miejskich zakładali różne towarzystwa wzajemnej adoracji, które służyły tylko do uświetnienia uroczystości, nic wspólnego z interesami klasy pracującej nie mających.

Potrzeba było wielkich wysiłków ze strony przedstawicieli robotniczych, by te stare szlacheckie zwyczaje przełamać.

Dyrektorzy poszczególnych przedsiębiorstw miejskich byli wyłącznymi panami życia i śmierci każdego z pracowników.

Płace, etaty, stabilizacje były nadawane z łaski pracownikom ze strony tych panów, a w nielicznych tylko wypadkach za sumienną pracę.

Dopiero po upadku monarchii stopniowo zaczęto zmieniać system nieomal pańszczyźniany.

W takich to warunkach powstała pierwsza umowa między pracownikami zorganizowanymi w nowopowstałym Związku Pracowników Tramwajowych w Krakowie, w roku 1919, a za nią i następne, które z powodu drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, przemiany koron na marki, następnie marek na złote, były stale zmieniane i regulowane.

Umowa z lipca 1928 r., jako pierwsza, która miała regulować płace w danych kategoriach pracy, według wypracowanych lat, została wprowa-

dzona na skutek starania naszego Związku, jednak nie uzgodniona ze Związkiem, wobec czego po usilnych staraniach Zarządu Związku została częściowo poprawiona na korzyść pracowników i jako taka obowiązywała od dnia 1. stycznia 1929 r. (Powyższa umowa została podpisana w dniu 10-go grudnia 1928 roku).

Jednak od 1. maja 1932 r. za prezesury R. N. wice-prez. Miasta Dra K. Ducha (zdaje się w nagrodę za nieudany strajk w dniu 16 marca), obowiązuje nowa tabela płac, niższa o 15% od poprzedniej, z wyjątkiem okresu prowizorycznego, znów narzucona bez zgody Związku, jednak do dziś dnia nie wiadomo, dlaczego Inspektor Pracy ją podpisał, mimo, że nowa tabela płac została jednostronnie załatwiona, bez zgody i porozumienia się z Zarządem Związku.

Nie koniec jeszcze na tym, bo okólnikiem z dnia 10 września 1932 r. wstrzymano także awanse w myśl „duchowskiej" tabeli płac, za przepracowane lata.

Nauka z dnia 16. marca 1932 r. powinna przy każdej akcji być w umysłach pracowników tramwajowych, że należy wykonać uchwały Władz naszych Związkowych. Chodziło bowiem o zaprotestowanie za pomocą strajku generalnego proklamowanego przez Centralną Komisję Zw. Zawodowych, w związku z mającymi wejść w życie przepisami ustawy t. zw. scaleniowej.

Jak doszliśmy do umowy

Umowa z dnia 10 listopada 1919 r.:

1) Nowoprzyjęci pracownicy po upływie 6 miesięcy stają się stałymi funkcjonariuszami i mają korzystać z praw obowiązujących wszystkich stałych pracowników.

2) Pracownicy podzieleni są na trzy kategorie:
a) do 1 kategorii należą wszyscy pracownicy ukwalifikowani;
b) do 2 kategorii należą konduktorzy, motorowi i inni funkcjonariusze;
c) do 3 kategorii należą pracownice po funkcjonariuszach, t. j. wdowy i te, których mężowie z wojska nie powrócili, oraz kobiety przyjęte przed wojną.

3) Płace:
a) Kat. 1 ma pobierać zasadniczej płacy minimum 800 K. miesięcznie
b) Kat. 2 ma pobierać zasadniczej płacy minimum 700 K. miesięcznie
c) Kat. 3 ma pobierać zasadniczej płacy minimum 600 K. miesięcznie

4) Do płac zasadniczych obowiązywać ma dodatek drożyźniany:
a) dla żonatych miesięcznie 200 K.,
b) dla kawalerów i kobiet miesięcznie 100 K.

5) Za godziny naodobowiązkowe płaca wynosić ma za każdą godzinę:
a) dla robotników ukwalifikowanych 4 K.,
b) dla pomocników 3 K.

6) Za nocną pracę dodatek miesięczny wynosi 150 K.

7) Odzież:

a) Pracujący na linii mają być zaopatrzeni w ciepłe obuwie. Ubranie i reperację butów służbowych otrzymują pracownicy według potrzeby.

b) Pracujący w warsztatach i remizach otrzymują ubrania robocze według potrzeby, a obuwie ci, gdzie potrzeba tego wymaga.

8) Wydalenie pracownika może się jedynie odbyć w porozumieniu i za zgodą mężów zaufania Związku.

9) Wszyscy pracownicy ukwalifikowani nie mogą być używani celem szykany do robót podrzędnych.

Żądania powyższe obowiązują od dnia 28 października 1919 r. do dnia 31 grudnia 1919 r. z zastrzeżeniem, że o ile warunki aprowizacyjne się pogorszą pozostawia się w żądaniu podwyższenia płac wolną rękę przedstawicielom organizacji zawodowej tramwajowej.

Umowa z dnia 23 grudnia 1919 roku:

1) Wszyscy pracownicy, należący do I i II kategorii otrzymują po 250 K., zaś kategoria III po 100 K. dodatku drożyźnianego.

2) Dotychczasowe dodatki drożyźniane i wszystkie punkty poprzednich umów obowiązują nadal.

3) Obecne podwyższenie dodatków drożyźnianych obowiązuje od dnia 1 stycznia 1920 r.

4) Służba na linii otrzymuje co 7-my dzień wolne.

5) Umowa niniejsza obowiązuje do dnia 28 lutego 1920 r.

Umowa z dnia 23 marca 1920 r.:

Wszyscy pracownicy otrzymują:

1) Za miesiąc luty b. r. wyrównanie różnicy, wynikłej ze zamiany Koron na Marki Polskie, w stosunku 25%.

2) Podwyżkę w wysokości 50% od wszystkich obecnych poborów, łącznie z 25% wyrównaniem.

3) Wszystkie punkty poprzednich umów obowiązują nadal.

4) Obecna podwyżka obowiązuje od dnia 1 marca 1920 r.

5) Umowa niniejsza obowiązuje na czas nieograniczony z tym, że obu stronom przysługuje 15-dniowe wypowiedzenie tejże.

Umowa z dnia 15 czerwca 1920 r.

Od 1 czerwca wszyscy pracownicy tramwajowi otrzymują 25% dodatku od ogólnej płacy wraz z dotychczasowymi dodatkami.

Kategoria 1	od	2.200	do	2.600
Kategoria 2	od	1.875	do	2.200
Kategoria 3	od			1.300

Umowa z dnia 5 lipca 1920 r.

W dniu 6 lipca przedłożono Dyrekcji następujące żądania, które przyjęto:

1) aby każda zmiana stanowiska służbowego była za wiedzą Zarządu;

2) aby w razie pociągania do odpowiedzialności była dana możność obwinionemu wytłumaczenia się przed Dyrekcją w obecności przynajmniej jednego członka Zarządu i tego, który do odpowiedzialności pociąga;

3) żeby w razie dostrzeżenia jakiego przekroczenia, organa nadzorcze na miejscu zwróciły uwagę przekraczającemu.

Umowa z dnia 30 września 1920 r.:

Wskutek podwyższenia taryfy do 3 Mp., wszyscy pracownicy z dniem 30 września otrzymają 25% dodatku od ogólnych płac dotychczasowych, (t. j. za wrzesień). Podwyżka ta obowiązuje na czas nieograniczony.

Umowa z dnia 18 listopada 1920 r.:

Na podstawie ustnej umowy z Dyrekcją uzyskano od 1 listopada:
dla 1 kategorii minimum płacy 4.350 Mp.
dla 2 kategorii minimum płacy 3.350 Mp.
dla 3 kategorii minimum płacy 2.800 Mp.
Ponadto dla warsztatów, dla tych, którzy jeszcze kurtek lub płaszczy nie otrzymali, mają takowe w miarę możności w krótkim czasie być zrobione.
Co do nadgodzin przyjęto dla 1 kat. 20 M., dla 2 kat. 15 M.
Za dzień wolny dla linii ma być wypłacona kwota 150 M.
Dla pracujących w nocy uzyskano dodatek w kwocie 300 M. miesięcznie
Ponadto dla wszystkich kategorii od obecnie zregulowanych płac otrzymuje się od dnia 1 grudnia 1920 r. dodatek 25%.

Umowa z dnia 27 października 1921 r.:

Na odbytej konferencji w dniu 27 października ustalono płace dla 1 kat. rzemieślników 30.000, dla 2 kat. konduktorzy, motorowi i pomocnicy 25.000 M., dla 3 kat. kobiety 20.000 od 1 listopada 1921 r. — oraz Dyrekcja zobowiązała się dostarczyć ziemniaki i węgiel na spłaty ratalne.

UMOWA ZBIOROWA

zawarta na dniu dzisiejszym pomiędzy Dyrekcją Spółki Tramwajowej a Sekretariatem okręgowej Komisji Związków Zawodowych, będącym pełnomocnikiem Związku Zawodowego Pracowników Tramwajowych w Krakowie na następujących warunkach:

1) Dyrekcja Spółki Tramwajowej uznaje Związek Zawodowy pracowników tramwajowych jako zawodową reprezentację pracowników tramwajowych, zajętych w Spółce Tramwajowej w Krakowie.

2) Dyrekcja zobowiązuje się:

a) Podania wnoszone do Dyrekcji ze strony poszczególnych pracowników, lub Związku Zawodowego, załatwić w przeciągu jednego tygodnia.

b) W razie potrzeby na życzenie Sekretariatu Związku zawodowego, przewodniczący Związku Zawodowego pracowników tramwajowych zostanie wyłącznie dla celów tegoż Związku zwolniony ze służby, bez zaliczania mu tego czasu do wolnego ewentualnego urlopu.

c) Dla załatwienia i porozumienia się we wszystkich sprawach robotników z Dyrekcją Spółki Tramwajowej przez Związek Pracowników Tramwajowych, ustanawiają strony jeden dzień, t. j. czwartek każdego tygodnia.

3) Płace pracowników tramwajowych zostają zgodnie przez obie strony ustalone w następujący sposób:

a) Pracownicy kwalifikowani otrzymują miesięcznie kwotę Mp. 100.000, nadto żonaci mający dzieci lub rodzinę na utrzymaniu 25 proc. dodatku w kwocie Mp. 25.000.

b) Pracownicy zajęci w ruchu, otrzymują miesięcznie kwotę Mp. 80.000, nadto żonaci mający dzieci lub rodzinę na utrzymaniu, 25 proc. dodatku w kwocie Mp. 20.000.

c) Wszyscy inni pracownicy otrzymują miesięcznie Mp. 60.000.

Podpisane strony oświadczają zgodnie, że uzyskały ze strony ich pełnomocodawców zezwolenie na zawarcie tej umowy wiążącej obie strony z chwilą jej podpisania.

Kraków, dnia 12 października 1922.

Krakowska Spółka Tramwajowa

Sekretariat
Komisji Związków Zawodowych

Walka o płace

Oto przedstawiamy naszą walkę o płace. Niech świadczą dokumenty:

„KRAKOWSKA SPÓŁKA TRAMWAJOWA

OKÓLNIK.

Rada Nadzorcza K. S. T. przyznała pracownikom począwszy od 1 maja 1927 r. dodatek drożyźniany do płac obecnych.

Wobec tego płace pracowników, począwszy od 1 maja b. r. będą następujące:

I. Pracownicy kwalifikowanii:	Zł	dod.	Razem Zł
mający poniżej 3-ch lat służby			220·—
powyżej 3-ch, a poniżej 10 lat	286·—	29·—	315·—
„ 10-ciu a poniżej 20 lat	286·—	44·—	330·—
„ 20-stu lat	286·—	54·—	330·—
II. Konduktorzy, motorowi i pracownicy niekwalifikowani:			
mający poniżej 3-ch lat służby			180·—
Konduktorzy i motorowi:			
powyżej 3-ch lat, a poniżej 10-ciu	253·—	32·—	285·—
„ 10-ciu „ „ „ 20-stu	253·—	47·—	300·—
„ 20-stu „	253·—	57·—	310·—
Pracownicy niekwalifikowani:			
powyżej 3-ch lat, a poniżej 10-ciu	253·—	75·—	278·—
„ 10-ciu „ „ „ 20-stu	253·—	32·—	285·—
„ 20-stu „	253·—	47·—	300·—
III. Koblety:			
mające poniżej lat 10-ciu			165·—
powyżej 10-ciu, a poniżej 20-stu lat			175·—

Pracownicy nieżonaci wszystkich powyższych kategorii otrzymują o Zł. 30 mniej.

Pracownikom z innymi płacami (np. Zł. 265.20) niż powyższe, dostosuje się płace według wyżej wymienionych norm.

Tabela płac pracowników K. S. T.

uchwalona na posiedzeniu Rady Zawiadowczej dnia 10 grudnia 1928 roku.

Grupa	Kategoria	a	b	c	d	e	f	g	h	i	j	k	l
		Okres prowizoryczny	3	6	9	12	15	18	21	24	27	30	33
		Płaca miesięczna złotych											
I	Przodownik	250	280	310	340	370	400	430	450	470	490	510	530
II	Pracownik kwalifikowany	220	250	280	310	340	370	400	420	440	460	480	500
III	Pracownik niekwalifikowany	190	210	230	260	290	320	340	360	380	400	410	420
IV	Kobiety i praktykanci	140	160	180	190	200	210	220	230	240	250	260	270

KRAKOWSKA SPÓŁKA TRAMWAJOWA

Dyrektor :

Inż. Tadeusz Polaczek-Kornecki

Tabela płac urzędników Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej.

Stopień służbowy	Biuro	Ruch	Warsztaty
I	Członkowie dyrekcji		
II	Kierownik oddziału	Kierownik ruchu	Werkmistrz
III	Zast. kier. oddziału	Inspektor ruchu	Zast. werkmistrza
IV	Urzędnik	Zast. inspekt. ruchu	Majster
V	"	Kontrolor	"
VI	Pracownik biurowy	"	—
VII	" "	"	—

Stopień służbowy	a	b	c	d	e	f	g	g	i	j	k	l
	Okres prowizoryczny	3	6	9	12	15	18	21	24	27	30	33
	Płaca miesięczna złotych											
I	450	500	550	600	650	700	750	800	850	900	950	1 000
II	400	430	460	490	520	560	600	630	660	690	720	750
III	350	380	410	440	470	510	550	570	590	610	630	650
IV	300	330	360	390	420	460	500	520	540	560	580	600
V	250	280	310	340	370	410	450	470	490	510	530	550
VI	220	250	280	310	340	380	420	440	460	480	500	520
VII	200	230	260	290	320	360	400	420	440	460	480	500

Niniejsza tabela płac obowiązuje z dniem 1 stycznia 1929 r.

Tabela płac pracowników K. M. K. E., uchwalona przez Radę Nadzorczą K. M. K. E. w dniu 26 kwietnia 1932 r.

Grupa	Charakter służbowy	a		b		c		d		e		f		g		h		i		j		k		l	
		Okres prowizoryczny		3		6		9		12		15		18		21		24		27		30		33	
		zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr
I	Przodownik	220	—	238	—	263	50	289	—	314	50	340	—	365	50	382	50	399	50	416	50	433	50	450	50
II	Pracownik kwalifikowany	200	—	212	50	238	—	263	50	289	—	314	50	340	—	357	—	374	—	391	—	408	—	425	—
III	Pracownik niekwalifikowany — Konduktor — Motorowy	180	—	180	—	195	50	221	—	246	50	272	—	289	—	306	—	323	—	340	—	348	50	357	—
IV	Robotnica — Goniec — Praktykant	140	—	140	—	153	—	161	50	170	—	178	50	187	—	195	50	204	—	212	50	221	—	229	50

Tabela płac urzędników K. M. K. E. uchwalona przez Radę Nadzorczą K. M. K. E. w dniu 26 kwietnia 1932 r.

I	Członkowie dyrekcji	400	—	425	—	467	50	510	—	552	50	595	—	637	50	680	—	722	50	765	—	807	50	850	—
II	Kierownik oddziału — Kierownik ruchu — Werkmistrz	350	—	365	50	391	—	416	50	442	—	476	—	510	—	535	50	561	—	586	50	612	—	637	50
III	Zastępca kier. oddziału — Inspektor ruchu — Zastępca	300	—	323	—	348	50	374	—	399	50	433	50	467	50	484	50	501	50	518	50	535	50	552	50
IV	Urzędnik — Zast. inspektora ruchu — Majster	280	—	280	50	306	—	331	50	357	—	391	—	425	—	442	—	459	—	476	—	493	—	510	—
V	Urzędnik — Kontrolor — Majster	240	—	240	—	263	50	289	—	314	50	348	50	382	50	399	50	416	50	433	50	450	50	467	50
VI	Pracownik biurowy — Kontrolor	220	—	220	—	238	—	263	50	289	—	323	—	357	—	374	—	391	—	408	—	425	—	442	—
VII	Pracownik biurowy — Kontrolor	200	—	200	—	221	—	546	50	272	—	306	—	340	—	357	—	374	—	391	—	408	—	425	—

Niniejsza tabela płac obowiązuje z dniem 1 lipca 1932 r.

KRAKOWSKA MIEJSKA KOLEJ ELEKTRYCZNA

Prezes Rady Nadzorczej: *Dr Kazimierz Duch*

Dyrektor: *Inż. Tadeusz Polaczek-Kornecki*

Dodatek drożyźniany nie będzie wypłacany przez czas choroby pracownika i nie będzie wliczany do poborów emerytalnych.

Różnica poborów za maj zostanie obliczona w ten sposób, że pracownikom, którzy pobrali zaliczki, zostanie ta różnica potrącona na częściowe umorzenie zaliczki.

Pracownikom nie mającym zaliczek, zostanie różnica ta wypłacona w początkowych dniach lipca b. r.

Kraków, dnia 30 czerwca 1927 r.

Do Szanownej Rady Nadzorczej
i
Dyrekcji Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej
w Krakowie.

Odnośnie do okólnika L. dz. 2112/32 o obniżce płac pracowników K. M. K. E. o 15 proc. od 1 maja 1932, podpisany Związek jako przedstawiciel u nas zorganizowanych pracowników K. M. K. E. — ma zaszczyt w imieniu tychże zawiadomić, że nie mogą zgodzić się na proponowaną obniżkę płac, a to z następujących powodów:

1) Od roku 1928 płace pracowników K. M. K. E. nie uległy podwyżce, nie otrzymaliśmy żadnych dodatków, w szczególności 15 proc. dodatku, który otrzymali pracownicy państwowi i komunalni.

2) Nie mamy dodatku komunalnego.

3) Płace nasze oparte są na umowie zbiorowej, w której zastrzeżono, że nie będą one obniżone — stanowią one prawa nabyte.

4) Obniżka płac byłaby podwójną krzywdą pracowników, gdyż dotknęłaby nas także w prawach emerytalnych, których podstawą jest płaca.

5) Stosunki drożyźniane nie uległy tak dalece zmianie, aby uzasadnioną była zniżka naszych wprost głodowych płac.

Jeżeli się uwzględni, że płaca wynosi od 140 zł. do 280 zł. dla prowizorycznych, a od 160 zł. do 280 zł. dla stałych i że ewentualna zwyżka jest wynagrodzeniem za dalsze trzechlecia i że po 33 latach służby płaca kwalifikowanego pracownika wynosi 500 zł. — to musi się przyjąć, że płace pracowników K. M. K. E. są wprost głodowe — a obcięcie tych płac o 15 proc. uniemożliwi pracownikom utrzymanie ich rodzin.

Wydatki na mieszkanie przy pełnych czynszach przedwojennych, zakupienie obuwia i odzieży dla nas, żony i dzieci, posyłanie dzieci do szkoły, wyżywienie rodziny — pochłaniają nasze pensje i powodują, że musimy się zadłużać.

W tych warunkach choćby najmniejsze obniżenie nam pensji — grozi naszym rodzinom katastrofą.

To też nie możemy się zgodzić na ogłoszoną okólnikiem z 31 marca 1932 obniżkę naszych płac, i dlatego upraszamy Szanowną Radę Nadzorczą o cofnięcie proponowanej obniżki, w każdym razie o zezwolenie nam, aby delegacja pracowników przedstawiła Szanownej Radzie Nadzorczej osobiście stanowisko pracowników, wobec zamierzonej obniżki płac.

Kraków, dnia 8 kwietnia 1932.

Ważniejsze pisma i wydarzenia

Rok 1919

W lutym, w parę dni po powstaniu Organizacji urządzono zbiórkę na rzecz wdów i sierot po poległych w obronie Ziemi Śląskiej. Zebraną sumę koron 1.175,50 przekazano Komitetowi Pomocy Ziemi Śląskiej.

Wdniu 5 sierpnia Związek brał udział w obchodzie 5-tej rocznicy wymarszu „Oddziałów Strzeleckich" z Oleandrów na wojnę.

W październiku Związek brał gremialny udział wraz z orkiestrą, w powitaniu obecnego w Krakowie, z okazji Zjednoczenia Wojsk Polskich, Naczelnika Państwa Polskiego, Józefa Piłsudskiego.

Rok 1920

W marcu urządzono składkę na rzecz plebiscytu na Górnym Śląsku.

W lipcu z inicjatywy Związku wzięto udział w pożyczce Odrodzenia, na którą zebrano 793.000 Mp.

W sierpniu opodatkowano się na rzecz rannych i chorych, walczących w czasie wojny tramwajarzy, ochotników Armii Polskiej.

W niedzielę, dnia 10 października, wzięto udział w powitaniu tow. Ign. Daszyńskiego, ówczesnego wice-premiera i posła Ziemi Krakowskiej.

W dniu 18 paździenika wzięto udział w jednodniowym strajku proklamowanym przez P. P. S., przeciwko tworzeniu Senatu.

W dniu 27 grudnia uchwalono opodatkować się jednorazowo na Fundusz Plebiscytowy po raz drugi, kwotą 20 Mp. od członka.

Rok 1921

Dnia 20 lutego zapadła jednomyślna uchwała, na mocy której pracownicy tramwajowi zobowiązali się przyczynić do odnowienia Wawelu, który jest chlubą nie tylko naszego miasta, ale całego Narodu Polskiego. Zebraną na ten cel kwotę 30.000 Mp. wpłacono dnia 2 czerwca.

W dniach 28 i 29 lutego przeprowadzono strajk protestacyjny z okazji zmilitaryzowania kolejarzy.

W lecie b. r. Związek zorganizował przy Tow. Przyjaciół Dzieci półkolonię i kolonię, której koszta wyniosły 69.150 Mp. Ilość dzieci członków na półkolonii w miesiącu lipcu wynosiła 78, zaś w sierpniu 67. Na ko-

lonii ilość dzieci wynosiła w Zubrzycy Dolnej w lipcu 13, a w sierpniu 20; w Jaworzu-Jasienicy w miesiącu sierpniu 7 dzieci.

W sierpniu, w myśl polecenia C. K. Z. Z. zebrano w drodze zbiórki „Na głodnych w Rosji“ 16.000 Mp.

Rok 1923

W październiku zebrano dla ofiar katastrofy na kopalni „Reden“ kwotę 5,100.000 Mp., która została przekazana Zw. Rob. Przem. Górniczego i Naftowego w Polsce.

W pamiętnym tym roku padł od kuli, w czasie walki ulicznej, członek Organizacji Tramwajarzy śp. tow. Lucjan Książek, spoczywający we wspólnej mogile Ofiar 6-go Listopada na Cmentarzu Rakowickim.

Po wypadkach 6-go listopada aresztowano tow. Chrzanowka Wincentego, Kartona Stanisława, Kluskę Józefa, Napadłę Stanisława, Ornata Wawrzyńca i Wencla Władysława.

Rok 1924

W uroczystym odsłonięciu Sztandaru Związku brały udział nasze Władze Partyjne, członkowie Rady Nadzorczej Sp. Tramw. i Dyrekcji, przedstawiciele bratnich Organizacyj i członkowie Zarządu Głównego naszego Związku.

W dniu 21 września manifestowano z polecenia Władz Centralnych przeciw wojnie.

W dniu 14 grudnia wzięto udział w Akademii żałobnej ku czci zamordowanego I-ego Prezydenta Rzeczypospolitej śp. Gabriela Narutowicza.

Rok 1925

W roku tym, uchwałą Walnego Zgromadzenia, wprowadzono Statut Funduszu Pośmiertnego dla członków Związku.

Rok 1926

Podczas przewrotu majowego, byliśmy na ulicy, oczekując ważnych rozstrzygnięć.

Rok 1927

W roku tym wprowadzono Fundusz Emerytalny dla wszystkich pracowników. Gdy dawniej największą troską pracowników był brak zaopatrzenia na starość, po kilkudziesięciu latach pracy — po wprowadzeniu Funduszu Emerytalnego, na który złożyły się składki przedsiębiorstwa i pracowników, dziś ponad 180 emerytowanych pracowników, wdów i sierót po tychże korzysta z dobrodziejstw wyniku walki Organizacji, mając na starość zapewniony byt, a nie skazanych na głód i litość dobrych ludzi,

jak to dawniej bywało. Statut Emerytalny wprowadzono w życie przy życzliwym ustosunkowaniu się do postulatów tramwajarzy, **PP. inż. Karola Rollego, ówczesnego Prezydenta Miasta i Prezesa R. N.**, dalej błp. inż. **Józefa Sarego**, śp. **dra E. Bobrowskiego**, błp. dr. **Samuela Tillesa**, oraz dyr. **Tadeusza Polaczek-Korneckiego.**

Rok 1928

W dniu 18 grudnia obchodził nasz Związek uroczystość otwarcia zakupionego na cele Organizacji Domu Robotniczego w Podgórzu, przy pl. Serkowskiego L. 7, z którego trybuny przemawiali tak bardzo cenieni przez ogół społeczeństwa przywódcy ruchu robotniczego, jak tow. tow.: Ignacy Daszyński, dr. E. Bobrowski, J. Jasiński, Kazimierz Czapiński, Adam Ciołkosz, Jan Kwapiński, Zygmunt Żuławski i wielu innych. W okresie wojny dom ten mieścił szpital Legionistów. Przed wojną był jedyną w Galicji szkołą dzisiejszych władców Państwa Polskiego z Marsz. Józefem Piłsudskim na czele, dając pomieszczenie prawdziwym „Strzelcom", później Legionistom.

Rok 1933

Dnia 8 lutego, wyrokiem Sądu Apelacyjnego, została ostatecznie rozstrzygnięta na korzyść Związku sprawa zwrotu opłat płaconych na Kasę Chorych (Sąd Okręgowy w Krakowie — Wydział I cywilny, Sygn. I. C. A. I/33).

Rok 1936

Po wypadkach w „Sempericie" dnia 23 marca, wzięto udział w strajku protestacyjnym, a po wypadkach późniejszych na ulicach Krakowa, gremialny udział w pogrzebie ofiar.

Rok 1937

W roku tym przeprowadzono strajk przez 15 minut, w rocznicę „Ofiar 23 marca 1936 r.".

25 sierpnia strajk trwał przez cały dzień, celem poparcia strajku chłopskiego.

16 grudnia przez 5 minut, celem uczczenia rocznicy zamordowania Prez. Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza.

Oto kilka dokumentów:

Do Związku Pracowników Miej. Kolei Elektr.
w Krakowie.

W niedzielę, 19 października b. r., przybędzie do naszego miasta Naczelnik Państwa na uroczystość zjednoczenia Wojsk Polskich.

Celem uświetnienia powyższej uroczystości — upraszam uprzejmie o wzięcie jak najliczniejszego udziału wraz z muzyką.

Równocześnie upraszam o odwrotną odpowiedź telefoniczną (Nr. tel. 46) ile osób weźmie udział, a to celem wyznaczenia odpowiedniego miejsca.

Kraków, dnia 16 października 1919.

Z prawdziwym poważaniem

Prezydent stoł. król. m. Krakowa

KOLEDZY!

W niedzielę, dnia 10 października br., przyjeżdża do Krakowa wiceprezydent ministrów i poseł ziemi krakowskiej oraz twórca pokoju tow. **DASZYŃSKI.** Chcąc uczcić należycie wodza ludu pracującego wszyscy robotnicy Krakowa udają się na dworzec kolejowy celem uroczystego powitania tow. DASZYŃSKIEGO. I my tramwajarze nie możemy pozostać w tyle, lecz obowiązkiem naszym jest wziąć udział w tym uroczystym powitaniu. **W tym celu wzywamy wszystkich kolegów wolnych od pracy, by w niedzielę, 10 października, o godz. 7-mej rano jawili się pod nową wozownią**, skąd wyruszymy z orkiestrą na dworzec kolejowy.

Koledzy! Jawcie się zatem jak najliczniej, niechaj nikogo wolnego od pracy nie braknie.

Równocześnie zawiadamiamy, że o godz. 11-tej przed południem odbędzie się **Zgromadzenie** w ujeżdżalni przy ul. Zwierzynieckiej, na którym tow. DASZYŃSKI zda sprawozdanie ze swej pracy w sprawie pokoju.

Kraków, dnia 9 października 1920.

Zarząd

WEZWANIE

W myśl uchwały Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. ogłaszamy na **poniedziałek, 18 października, manifestacyjny strajk generalny w Krakowie.**

Ruch tramwajów i dorożek musi być wstrzymany!

Towarzysze i Towarzyszki!

Przez manifestacyjny strajk generalny zaprotestujemy przeciw zamiarowi reakcji wprowadzenia w Polsce izby przywilejów czyli „senatu", uzależnienia od senatu wyboru Naczelnika Państwa oraz uchwał Sejmu ludowego.

Na Zgromadzeniu ludowym będziemy domagać się wyboru Naczelnika Państwa przez cały lud, wprowadzenia jednoizbowego Sejmu i zapewnienia klasie robotniczej bezpośredniego wpływu na ustawodawstwo społeczne przez wprowadzenie izby pracy i Rad robotniczych fabrycznych.

Wzywa się zatem wszystkich kolegów, by w tymże dniu o godzinie 8.30 rano jawili się **przed nową wozownią**, skąd po połączeniu się z innymi pracownikami innych Zakładów miejskich wyruszymy na Zgromadzenie.

Kraków, dnia 16 października 1920.

Zarząd

ODEZWA.

Towarzysze! Po wiekowej niewoli i dwuletnich zmaganiach naszego żołnierza, ma się rozstrzygnąć los naszych braci na Górnym Śląsku. Od nas samych zależeć będzie, jak los tych, co własną krwią zaznaczyli swoją przynależność do Rzeczypospolitej będzie rozstrzygnięty.

To też w zrozumieniu ważności chwili i znaczenia Górnego Śląska dla nas, jako robotników — zwraca się Zarząd do Was **z apelem o ofiarność** na cele plebiscytowe za przykładem wszystkich tych, co już dawno zrozumieli, że przyszłość i rozwój Polski zależy od podkładu, a tym podkładem jest właśnie przemysł górnośląski i uświadomiony robotnik polski wydobywający te skarby, po które wyciągają ręce ci, którzy tego robotnika przez cały wiek gnębili.

W myśl zasady, że kto prędko daje, ten dwa razy daje — niech każdy przy **wypłacie złoży u p. Kasjera Zachary datek w kwocie najmniej Mp. 20.**

Kraków, dnia 28 grudnia 1920.

Zarząd

Sprawozdania z akcyj ekonomicznych

Rok 1936

Uzyskano:

1) Awanse o jeden szczebel do lat 9-ciu.
2) Zwrot pożyczki inwestycyjnej tym, którzy nie subskrybowali.
3) Wprowadzenie całego tygodnia pracy dla pracowników, którzy pracowali 4 dni w tygodniu.
4) Zaprzestanie potrąceń na Z.U.S.
5) Przemianowanie pracowników dziennych, mających warunki, na miesięcznych.
6) Sprawa pracy nocnej.
7) Nadgodziny szoferów.
8) Ubrania dla linii i warsztatów.
9) Zniżka ceny prądu.

Rok 1937

1) Uzyskano dalszy szczebel awansów do lat 12-stu.
2) Dodatek 15 i 20 zł dla nieawansowanych.
3) Ryczałt na zjazdy i wyjazdy.
4) Dodatek zimowy 20% poborów.
5) Wyrokiem Sądu — zaliczenie dyżurnych do linii.
6) Sprawa pracy nocnej.
7) Nadgodziny i wolne linie.

Rok 1938

1) Dalszy szczebel awansów do lat 15-stu.
2) Przemianowanie pracowników dziennych na miesięcznych, z tym, że przez rok służby otrzymywać będą na linii zł 150·—, warsztaty zł 170·—, po roku pracy tabelę płac z roku 1932.
3) Oddłużenie.
4) Zaliczenie lat służby przed wojskiem.
5) Przyjęcie do pracy powrotnie.
6) Ubrania i plaszcze dla linii i warsztatów, oraz kurtki dla konserwacji torów tramwajowych i inspekcji.
7) Dodatek zimowy à 25 zł.

Fundusz emerytalny

Walka tramwajarzy krakowskich o sprawiedliwą regulację płac i utrzymanie dotychczasowych zdobyczy

W dniu 21 marca 1927 r. w nocy, odbyło się pod przewodnictwem tow Kartona w Lakierni tramwajowej zgromadzenie pracowników tramwajowych z porządkiem dziennym: 1) regulacja płac, 2) masowe przeniesienie w stan spoczynku. Referowali tow. Karton i Nowakowski zdając sprawozdanie z konferencji w dniu 17 bm. z Komisją wybraną z łona Rady Nadzorczej do przeprowadzenia regulacji płac, której dotychczas w Tramwaju nie ma. Pod tym względem panuje chaos, gdyż płace nowoprzyjętych pracowników są różnorakie zależne od widzimisię dyrektora, zaś pracowników stałych bez względu na lata służby jednakie. Projekt dyrekcyjny przewidujący dodatki funkcyjne jest dla pracowników nie do przyjęcia, gdyż naruszyłby zagwarantowane regulaminem służbowym i statutem emerytalnym prawa pracowników, przeciw czemu pracownicy stanowczo się zastrzegają. Również stosowanie awansów według projektu dyrekcji jest bardzo krzywdzące, gdyż dla większości pracowników miałoby tylko znaczenie teoretyczne.

W styczniu 1926, wszedł w życie statut emerytalny dla pracowników uchwalony przez Radę Nadzorczą, który ma gwarantować pracownikom prawa emerytalne. Został również wybrany Zarząd funduszu emerytalnego, który zarządza funduszem emerytalnym i w sprawach emerytalnych ma decydować. Tymczasem dyrektor bez uchwały Zarządu przenosi pracowników w stan spoczynku bez względu na lata służby, obciąża fundusz emerytalny nie pytając o to nikogo. Zaznaczyć musimy, że żaden z tych pracowników nie ma pełnych lat służby, a są i tacy, którzy stale pracują nie chorując wcale. Cel dyrektora jest widoczny pozbyć się pracowników, którzy zbyt dużo wiedzą, a przyjąć nowych. Zarząd funduszu emerytalnego miał dopiero jedno posiedzenie, na którym wezwał dyrektora do przedłożenia spisu pracowników przeniesionych na emeryturę z dokładnymi datami, celem wyznaczenia im emerytur według statutu, ale dyr. p. Polaczek uważa zdaje się, że stoi ponad Zarządem, gdyż tego mimo kilkakrotnego żądania członków Zarządu emerytalnego tow. Kartona i Laszczyka

dotychczas nie zrobił. Zarząd funduszu emerytalnego nie ma dotychczas żadnego sprawozdania rocznego za rok 1926, nie wie nawet, ile wydano dotąd na budowę domu i co tam zrobiono. Za to o wszystkim wie p. dyr. Polaczek, Zarząd funduszu emerytalnego nie potrzebuje zdaje się nic wiedzieć.

Po dyskusji, która trwała do godz. 4 rano szereg mówców w ostry sposób krytykowało postępowanie p. dyr. Polaczka, który w ten sposób wykazał, że pracownicy nie mają się po nim czego spodziewać, bo w przeciągu tak krótkiego czasu aż nadto dobrze dał się im poznać mimo, że ciągle zapewnia, nawet publicznie, że jest przyjacielem pracowników i dobrze im życzy. Uchwalono następującą rezolucję:

Pracownicy tramwajowi zgromadzeni w dniu 21 marca 1927 w lakierni tramwajowej uchwalają:

1) domagają się regulacji płac według projektu przedłożonego przez Związek Zawodowy Pracowników Tramwajowych,

2) na wprowadzenie dodatku funkcyjnego stanowczo się nie godzą, uważając go za bardzo niekorzystny dla pracowników,

3) protestują kategorycznie przeciw przenoszeniu w stan spoczynku pracowników nie mających pełnych lat służby,

4) domagają się zwołania Zarządu funduszu emerytalnego, celem pohamowania dyrekcji w jej antypracowniczych zapędach i przedłożenia przez dyrekcję sprawozdania z budowy domu,

5) polecają Zarządowi Związku wnieść do Rady Nadzorczej i dyrekcji żądanie wypłaty dodatku świątecznego w wysokości 50 proc. poborów przynajmniej na 14 dni przed świętami,

6) polecają Zarządowi zwrócić się do tow. posła dra Bobrowskiego i Klubu Radnych P. P. S. z prośbą o energiczne poparcie powyższych postulatów,

7) wszystkie swoje żądania jak ośmiogodzinny dzień pracy przy ruchu, przyjęcie z powrotem do pracy po powrocie z wojska tow. Wdańca itd. podtrzymują w całej pełni,

8) Zarządowi Związku, tow. posłowi drowi Bobrowskiemu i Klubowi Radnych P. P. S. uchwalają pełne wotum zaufania.

Rezolucję powyższą zgromadzeni uchwalili wszystkimi głosami, po czym odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru“ zakończono o godz. 4-tej rano zgromadzenie.

Do Szanownej Dyrekcji Krakowskiej Miejskiej Kolei Elekrycznej w Krakowie.

Wykonując jednomyślną uchwałę dwu zgromadzeń z dn. 1 i 2 kwietnia b. r. przedkładamy Szanownej Dyrekcji następującą rezolucję:

Pracownicy tramwajowi na wspólnym zgromadzeniu w dniu 1 i 2-go kwietnia b. r. odbytym, uchwalają w odpowiedzi na odezwę Szanownej Dyrekcji z dnia 25. III. b. r. nie zgłaszać się osobiście w sprawie zmiany § 12 reg. służb., ale opierając się na § 47 tegoż reg. służb. i wyroku sądowym z 8. III. b. r. Sygn. I. Ca. 1/33, domagają się wypłaty ściągniętego dotychczas zasiłku chorobowego i polecają organizacji dopilnowania tej sprawy, celem ostatecznego jej zlikwidowania.

Pracownicy złożyli pełnomocnictwa u Dra Rozenzweiga, adw. w Krakowie celem załatwienia tej sprawy w drodze polubownej, a ewentualnie w drodze sądowej, wobec czego tenże zastępca prawny zwrócił się do Szanownej Dyrekcji przede wszystkim o pozasądowne załatwienie tej sprawy. W tym stanie rzeczy pracownicy nie mają powodu po raz drugi zgłaszać swych pretensyj, skoro je już raz zgłosili za pośrednictwem swojego zastępcy prawnego. Dlatego niezgłoszenie się pracowników na odezwę Sz. Dyrekcji z 25. III. b. r. nie może być uważane za zgodę na potrącenie zasiłku chorobowego, zresztą tego rodzaju zgoda może być wyrażoną po myśli art. 47 reg. służb. tylko przez organizację zawodową pracowników. Równocześnie w imieniu wszystkich pracowników zastrzegamy się ponownie przeciw próbie naruszenia art. 47 reg. służbowego.

5 kwietnia 1933. *Zarząd*

L. dz. 3/34.

Do Rady Nadzorczej i Dyrekcji Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej w Krakowie.

Związek Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej. Oddział II. (Tramwaje) w Krakowie.

W sprawie stabilizacji pracowników K. M. K. E. i Funduszu Emerytalnego.

W sprawach w nagłówku wymienionych zwraca się podpisany Związek do Rady Nadzorczej i Dyrekcji K. M. K. E. z następującym przedstawieniem:

Od kilku lat Krakowska Miejska Kolej Elektryczna nie uznaje szeregu pracowników za pracowników stałych i nie potrąca im składek na Fundusz Emerytalny, mimo wyraźnego przepisu § 7 Regulaminu Służbowego, który po 3-letniej pracy przyznaje pracownikowi stabilizację automatyczną. Skutkiem tej okoliczności — pomijając już kwestię pokrzywdzenia pracowników, którzy nabyli prawa — Fundusz Emerytalny nie zasilany dostatecznie składkami, a obciążany emeryturami zdąża konsekwentnie do deficytu, co spowoduje nowe wydatki dla K. M. K. E., gdyż według statutu Funduszu Emerytalnego niedobór tegoż Funduszu pokrywa K. M. K. E.

Wobec powyższego podpisany Związek zwraca się z prośbą do Rady Nadzorczej i Dyrekcji K. M. K. E., aby w uwzględnieniu przytoczonych motywów, opartych na przepisach regulaminu służbowego dla pracowników oraz mających na oku interes K. M. K. E., zechciały uznać pracowników, którzy przepracowali 3 lata za pracowników stałych i stosownie do tego potrącać im składki na Fundusz Emerytalny z zaliczeniem wysługi lat, przy czym składki za okres ubiegły należy rozłożyć na raty miesięczne.

Kraków, dnia 16 stycznia 1934 r. *Zarząd*

L. 36/34.

Do Szanownej Rady Nadzorczej i Dyrekcji Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej

w Krakowie.

Na ogólnym Zgromadzeniu wszystkich pracowników tramwajowych, odbytym w dniu 27 lutego b. r. w sprawie potrącenia do Ubezpieczalni Społecznej wkładek na rzecz zaopatrzenia na starość, uchwalono następującą rezolucję:

„Pracownicy tramwajowi posiadają od szeregu lat własny Fundusz Emerytalny, do którego opłacają odpowiednie wkładki i który gwarantuje im korzystniejsze warunki zaopatrzenia na starość, niż wynikające z ustawy scaleniowej.

Z powyższych powodów jak najgoręcej protestują przeciw potrącaniu im wkładek do Ubezpieczalni Społecznej na rzecz zaopatrzenia na starość, a wypłacone im pobory za luty 1934 r. uważają jako zaliczkę".

O powyższym Szan. Radę Nadzorczą i Dyrekcję uprzejmie zawiadamiamy.

Kraków, 28 lutego 1934 r. *Zarząd*

L. 2/35.

Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

w Warszawie

przez

Ubezpieczalnię Społeczną

w Krakowie.

Podpisany Związek Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej, Oddział II. Tramwaje w Krakowie zwraca się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z prośbą o bezzwłoczne wyłączenie pracowników Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej z pod obowiązku ubezpieczenia w zakresie art. 1 pkt. 2 lit b) ust. z dn. 28. III. 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 396), przyłączając na uzasadnienie swojej prośby następujące motywy:

I. Rozporządzeniem Prez. Rzpltej z dn. 24. X. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 95 poz. 855) pracownicy samorządu terytorialnego oraz pracownicy przedsiębiorstw i zakładów samorządowych zostali wyjęci z pod obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby oraz ubezpieczenia emerytalnego. Art. 1 pkt. 8 cyt. rozporządzenia podaje warunki, na podstawie których dopuszczalne jest zwolnienie od ubezpieczenia. Warunkami tymi są: a) świadczenia dla pracowników nie mogą być mniejsze ani nie mogą być na gorszych warunkach niż przewidziane w ustawie o ubezpieczeniu społecznym; b) uprawnienia do świadczeń muszą przysługiwać wszystkim pracownikom, którzy zatrudnieni są w tym samym związku samorządowym dłużej niż rok.

Jeśli chodzi o ubezpieczenie emerytalne pracowników K. M. K. E., to statut Funduszu Emerytalnego dla pracowników, zatwierdzony przez władze nadzoru państwowego, przewiduje wyższe świadczenia emerytalne niż cyt. wyżej ustawa i na warunkach o wiele korzystniejszych.

Ponadto przepisami statutu objęci są wszyscy pracownicy K. M. K. E.

W tym stanie rzeczy statut czyni w zupełności zadość wymogom rozp. Prez. R. P. z dn. 24. X. 1934 r.

Skoro więc pod względem ubezpieczenia emerytalnego, pracownicy K. M. K. E. jako przedsiębiorstwa związku samorządu terytorialnego, mają zapewnione takie same uprawnienia, jakie przewiduje ustawa o ubezpieczeniu społecznym, przeto nic nie stoi na przeszkodzie wyłączenia ich spod ustawowego ubezpieczenia emerytalnego.

II. Żądanie o natychmiastowe wyłączenie spod wspomnianego ubezpieczenia uzasadnione jest zarówno względami natury faktycznej jak i też prawnej. Skutkiem wprowadzenia w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dniem 1. I. 1934 r. pracownicy Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej zmuszeni byli do płacenia podwójnych składek na rzecz ubezpieczenia emerytalnego. Potrącano im składki na Fundusz Emerytalny pracowników K. M. K. E. jak i też na ubezpieczenie przymusowe. To podwójne obciążenie w okresie kryzysu i redukcji płac, było niezmiernie uciążliwe i krzywdzące, tym więcej, skoro się zważy, że w myśl przepisów powołanej na wstępie ustawy, pomimo podwójnej składki, nie przysługiwałoby im wyższe zaopatrzenie emerytalne.

W świetle wspomnianej noweli z 24. X. 1934 r., która wyłącza pracowników samorządowych spod obowiązku ubezpieczenia z dniem 1. IV. 1935 r., dalsze płacenie aż do tego terminu składek na ubezpieczenie emerytalne jest już całkowicie bezcelowe. Pracownicy, mając swój Fundusz Emerytalny, nie uzyskaliby żadnych, dosłownie żadnych praw do emerytury z Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników, czyli innymi słowy mówiąc, płaciliby zupełnie za darmo. Byłby to typowy przykład świadczenia ze strony robotników na rzecz Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników sine causa a raczej ob turpem vel iniustam causam. Wymieniony Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego nie świadcząc nic dla pracowników, pobierałby od nich składki. Dochód naprawdę niemoralny, a jako taki sprzeczny z ogólnymi pojęciami prawnymi. Szczególnie instytucje społeczne nie powinny czerpać tego rodzaju zysków.

Art. 3 cyt. rozp. Prez. R. P. zwalnia od obowiązku płacenia składek te związki samorządowe, które wbrew wyraźnym przepisom ustawy o ubezpieczeniu społecznym, nie ubezpieczyły swoich pracowników w zakresie art. 1 pkt. 2 lit. b) cyt. ustawy.

Jest to wyraźna premia za sabotowanie ustawy. A więc ci, którzy nie zastosowali się do ustawy wolni są od płacenia składek, zaś ci, którzy lojalnie podporządkowali się ustawie obowiązani są płacić aż do 1. IV. 1935 r.

Skoro więc pracownicy samorządu terytorialnego, objęci statutami emerytalnymi a nie zgłoszeni do ubezpieczenia emerytalnego w przepisanym terminie 1. I. 1934 r., wolni są już z dniem ogłoszenia rozporządzenia z dn. 24. X. 1934 r. od obowiązku ubezpieczenia w zakresie art. 1 pkt. 2 lit b) ustawy, to stąd nasuwa się logiczny wniosek, aby również zwolnić bezzwłocznie od obowiązku ubezpieczenia emerytalnego tych pracowników samorządowych, którzy mają własne statuty emerytalne, a których samorządy ubezpieczyły w zakreślonym ustawą terminie. Przemawiają za tym zarówno względy słuszności i sprawiedliwości, jak i też intencja prawodawcy. Poza tym takie stanowisko odpowiada żywotnym interesom pracowników i moralnemu interesowi Zakładu Ubezpieczeń Spo-

łecznych jako instytucji par excellence społecznej, mającej na oku dobro ludu pracy.

Wobec powyższego prośba na wstępie wyrażona przedstawia się jako uzasadniona.

Kraków, dnia 7 stycznia 1935 r.

Zarząd

Odpis!

MK.
Un. 8/10—6.

Do Pana Dyrektora Ubezpieczalni Społecznej
w Krakowie.

Krakowska Miejska Kolej Elektryczna pismem z dnia 5 grudnia 1935 r. zwróciła się do Ministerstwa Opieki Społecznej prosząc o zwolnienie pracowników przedsiębiorstwa od obowiązku ubezpieczenia emerytalnego robotników, jako pracowników samorządowych.

Wobec istniejącego sporu co do charakteru prawnego Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej i w związku z tym — co do trybu regulowania uprawnień emerytalnych pracowników oraz stosunku do instytucji ubezpieczenia powszechnego Ministerstwo Opieki Społecznej wyraża zgodę na wstrzymanie czynności egzekucyjnych w stosunku do składek na rzecz powszechnego ubezpieczenia emerytalnego robotników do czasu rozstrzygnięcia wspomnianego sporu.

O dalszych zarządzeniach Ubezpieczalnia zostanie zawiadomiona.

Dyrektor Departamentu:
Dr T. Dyboski

L. 104/37.

Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
w Warszawie.

Związek Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej Oddział II. Tramwaje w Krakowie, pl. Serkowskiego 7.
w sprawie zwrotu składek wpłaconych na rzecz Ubezpieczenia Emerytalnego.

Podpisany Związek imieniem pracowników Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej zwraca się niniejszym z prośbą o zwrot potrącanych pracownikom tramwajowym składek z tytułu ubezpieczenia emerytalnego na rzecz Z. U. S. za czas od 1 stycznia 1934 r. do 1 maja 1936 r. przytaczając na poparcie prośby następujące motywy:

Ustawa o Ubezpieczeniu Społecznym z dn. 28. III. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 396) wprowadziła dla pracowników fizycznych ubezpieczenie emerytalne. Ubezpieczeniem tym objęto również i tych pracowników, którzy na podstawie specjalnych przepisów (statuty, pragmatyki służb. itp.) podlegli Ubezpieczeniu Emerytalnemu. Do tej kategorii w pierwszym rzędzie należeli pracownicy samorządowi i pracownicy zakładów i przedsiębiorstw samorządowych.

Pracownicy K. M. K. E. ubezpieczeni byli, już w czasie wejścia cyt. ustawy, w swoim własnym Funduszu Emerytalnym, którego statut zatwierdzony był przez Władze Nadzoru Państwowego. Wprowadzenie ubezpieczenia powszechnego pociągnęło za sobą płacenie zarówno przez pracowników jak i też przez przedsiębiorstwo podwójnych składek ubezpieczeniowych, przy czym pracownicy korzystać mogli tylko ze świadczeń jednej instytucji, tj. albo z Funduszu Emerytalnego albo z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Rozporządzeniem Prez. Rzpltej z dn. 24. X. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 95) pracownicy samorządu terytorialnego oraz przedsiębiorstw samorządowych zostali wyjęci z pod obowiązku ubezpieczenia emerytalnego pod warunkami określonymi w art. 1 pkt. 8 cyt. rozporządzenia. Podpisany Związek na tej podstawie wszczął starania w kierunku zwolnienia pracowników tramwajowych od obowiązku ubezpieczenia emerytalnego. Również Zarząd Miasta jak i też K. M. K. E. podjęły podobne kroki.

Po dwuletnich pertraktacjach z Z. U. S. i Min. Op. Społ. w kwietniu 1936 r. decyzją P. Ministra Op. Społ. wstrzymano potrącanie składek na rzecz Ubezpieczenia Emerytalnego do Z. U. S. Następnie w listopadzie 1936 r. pismem z dnia 18. XI. 1936 r. Z. U. S. zasadniczo wyłączył z pod ubezpieczenia emerytalnego pracowników tramwajowych zaliczając ich do kat. pracowników samorządowych i polecił Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie uzgodnienie z Zarządem Miasta Krakowa statutu Funduszu Emerytalnego Pracowników Tramwajowych z przepisami ustawy o Ubezpieczeniu Społecznym stosownie do cyt. już art. 1 pkt. 8 rozp. Prez. R. P. z dn. 24. X. 1934 r.

Decyzja Z. U. S. stwarza podstawę prawną do żądania zwrotu zapłaconych przez pracowników tramwajowych składek na rzecz Z. U. S. z tytułu Ubezpieczenia Emerytalnego. Decyzja ta zarazem stwierdza, że pobieranie składek przez Z. U. S. nie miało uzasadnienia prawnego w świetle przepisów cyt. rozporządzenia.

Ponieważ potrącanie składek bez jakiegokolwiek tytułu jest sprzeczne z ogólnymi pojęciami prawnymi jak również krzywdziło pracowników, przeto żądanie zwrotu tych składek przez Z. U. S. znajduje pełne uzasadnienie zarówno pod względem prawnym jak i zasad słuszności.

Kraków, dnia 15 maja 1937.

Zarząd

Towarzystwo Domu Tramwajarzy w Krakowie

Z działalności za czas od 1928—1939 roku.

Ponieważ Związek przystąpił do wydania „Księgi Pamiątkowej" z okazji 20-lecia swego istnienia, nadarzyła się sposobność, by także podać choć w streszczeniu historię i rozwój Towarzystwa Domu Tramwajarzy.

W roku 1919 powstał, jak wiadomo, Związek nasz i mieścił się początkowo przy Związku Metalowców, przy ulicy Dunajewskiego L. 5, jako Sekcja Pracowników Tramwajowych. Ponieważ przeważna część członków zamieszkiwała w Podgórzu, więc Związek przeniósł swą siedzibę do Domu Robotniczego, przy placu Serkowskiego L. 7. Po jakimś czasie Związek uzyskał od Dyrekcji Tramwajowej lokal przy ul. Zamojskiego L. 29. Jednak pobyt w tym lokalu nie był zbyt dogodny, wobec czego znów Związek był zmuszony przenieść się na plac Serkowskiego.

W niedługim czasie, po założeniu Organizacji Zawodowej na terenie Tramwaju krakowskiego, Zarząd zainicjował akcję wśród członków, by zdobyć się na własną siedzibę.

Związek nie mając odpowiedniego lokalu, zmuszony był niejednokrotnie korzystać z gościnności tow. Władysława Wiśniewskiego, gdzie u niego w domu odbywały się ważniejsze posiedzenia, jako też i w mieszkaniu ówczesnego Okręgowego Sekretarza Związku śp. Jana Jasińskiego.

Wychodząc z tego założenia, zaczęto tworzyć „Fundusz Budowy własnego domu", po czym w r. 1928 powołano do życia Towarzystwo Domu Tramwajarzy w Krakowie, oparte o własny statut, który został na Walnym Zgromadzeniu specjalnie w tym celu zwołanym, dnia 26. VI. 1928 r. uchwalony, po czym został zatwierdzony dnia 12 lipca 1928 r. przez Krakowskie Starostwo Grodzkie (L. 15556/2/28). Na Zgromadzeniu tym imieniem członków założycieli tow. Stanisław Karton przedstawił historię i cele powstania Towarzystwa. Następnie dokonano wyboru członków Wydziału i Komisji Rewizyjnej, na czele z tow. Saturninem Nowakowskim, jako przewodniczącym.

Po objęciu przewodnictwa na Zgromadzeniu przez tow. Nowakowskiego, podjęto następującą uchwałę, na wniosek tow. Stanisława Kartona:

„Walne Zgromadzenie Towarzystwa Domu Tramwajarzy w Krakowie, odbyte dnia 26 czerwca 1928 roku, w remizie tramwajowej uchwala:

1) zakupić realność przy placu Serkowskiego pod Nr. 7 lwh. 677 ks. gr. gm. kat. Kraków—Podgórze, objętej od Towarzystwa Domu Robotniczego w Podgórzu za cenę 42.000 zł. (czterdzieści dwa tysiące złotych) na własność Towarzystwa Domu Tramwajarzy w Krakowie;

2) realność powyższą kupuje Towarzystwo Domu Tramwajarzy w Krakowie;

3) realność tą obejmuje strona kupująca z dniem 1 lipca 1928 r. w posiadanie; od tego dnia przechodzą wszelkie dochody i wydatki na stronę kupującą;

4) koszta kontraktu, należytości przenośnej i innych prawnych pokryje strona kupująca z własnych funduszów;

5) upoważnia się do podpisania kontraktu przewodniczącego Towarzystwa tow. Saturnina Nowakowskiego i Władysława Wiśniewskiego".

Powołany do życia Wydział po dokonaniu zakupna domu dnia 28-go czerwca 1928 roku, przystąpił do przeprowadzenia gruntownego remontu i zajął się urządzeniem domu, przez zakupienie potrzebnego inwentarza, gdzie również przejął w posiadanie Towarzystwa część inwentarza, będącego dotychczas w posiadaniu Związku (wartości zł. 8.000) na podstawie uchwały Zarządu Związku w dniu 24 stycznia 1929 roku.

Praca przy odnowieniu domu została wykonana przeważnie własnymi siłami, przez naszych towarzyszy, członków Związku.

Szereg naszych towarzyszy szło prosto z pracy na plac Serkowskiego, by wziąć się znów do pracy, która niejednokrotnie trwała do zmroku, a nawet i do późnej nocy. Oddawali oni również swą pracę podczas urlopu wypoczynkowego.

W dniu 23 grudnia 1929 roku nastąpiło uroczyste otwarcie własnego domu, na którym obecni byli przedstawiciele Rady Nadzorczej, Zarządu Miasta, Dyrekcji K. M. K. E., Polskiej Partii Socjalistycznej, Rady Związków Zawodowych, Zarządów Związków itp.

Każdorazowy Wydział zajmuje się administracją domu i sprawami gospodarczymi domu, sprawując wszelkie czynności związane z tymi, oraz powołuje z grona członków do Komisji Kulturalno-oświatowej, która zawsze wywiązywała się z nałożonego na siebie obowiązku.

PRACA KULTURALNO-OŚWIATOWA.

Z chwilą przejęcia domu na własność przez Towarzystwo Domu po uporządkowaniu domu i załatwienia szeregu spraw gospodarczych, mię-

dzy innymi urządzenia wewnątrz lokalu, można było wtedy przystąpić do pracy kulturalno-oświatowej wśród członków.

Pracę tą podzielono na poszczególne sekcje.

Kierownictwo Komisji Kulturalno-oświatowej spoczywało w rękach tow. tow. Tadeusza Chmiela, Franciszka Motyczyńskiego, ostatnio zaś Ludwika Maciejki.

SEKCJA MUZYCZNA.

Po skompletowaniu odpowiedniego zespołu muzycznego, zakupiono niezbędne instrumenta, oraz repertuar nutowy.

Od chwili założenia orkiestry do chwili obecnej zrobiła ona znaczne postępy, przez sumienną pracę członków zespołu, ze swym kapelmistrzem tow. Stanisławem Bukładem na czele, którzy bardzo wiele swojego czasu poświęcili. Wystarczy nadmienić, że jest ona jedną z najlepszych orkiestr robotniczych w Krakowie.

Służy ona nie tylko naszemu Związkowi, ale w miarę potrzeby i możności naszym bratnim Organizacjom, czy to na pochodach, czy na różnych akademiach itp.

W skład Komitetu muzycznego wchodzą przedstawiciele Związku, Towarzystwa oraz kapelmistrz i delegowani członkowie z pośród zespołu muzycznego.

KÓŁKO AMATORSKIE.

Wydział Towarzystwa wraz z Komisją Kulturalno-oświatową przystąpił do postawienia sceny i zakupienia odpowiedniego urządzenia scenicznego, po czym wszczęto pracę, przez utworzenie zespołu amatorskiego, składającego się z członków i ich rodzin. Kierownictwo sceny obejmuje każdorazowo prezes Komisji. Kierownictwo artystyczne objął p. Józef Kotuliński, Aleksander Bugajski, ostatnio p. Dąbrowski.

Przedstawienia odegrane przez powyższy zespół stały na dość wysokim poziomie, grano przeważnie wesołe sztuki, skecze, wieczory humoru, dając godziwą rozrywkę swym członkom i rodzinom w okresie zimowym, a które cieszyły się zawsze powodzeniem.

Kierownictwo techniczno-sceniczne miał tow. tow. Stanisław Letner, Tadeusz Suchy i Jan Per.

SEKCJA WYCIECZKOWA, ODCZYTOWA I PROPAGANDOWA.

Powyższa Sekcja ma za zadanie zajmowanie się i organizowanie wycieczek miejscowych, celem zwiedzania zabytków kultury i sztuki, godnych zwiedzenia warsztatów pracy, wycieczek krajoznawczych, obozów robotniczych i t. p. Organizuje sama lub przez TUR odczyty, kursy naukowe. W końcu zajmuje się propagandą i kolportażem pim robotniczych, oraz sprzedażą biletów do Teatru miejskiego na przedstawienia zakupione przez

TUR. W tej Sekcji intesywnie pracują tow. tow. Antoni Trzmiel, Dąbrowski, Szosta, Maciejko i inni.

SEKCJA SPORTOWA.

Mając na uwadze również ważność uprawiania przez klasę pracującą różnych gałęzi sportu i tu nie pozostajemy w tyle.

Powstaje Sekcja siatkówki, ping-pongowa, kolarska, narciarska, które pracują w odpowiednich sezonach.

Sekcja bilardowa składa się z dwóch zespołów.

Sekcja szachistów jest w stanie organizacyjnym.

Drużyny siatkówki, ping-pongowe, bilardowe, rozegrały szereg spotkań również i z innymi drużynami.

Kierownikami wyżej wymienionych sekcyj są: tow. tow. Per, Mieczysław Kluska, Paciorek, Majcher i Franaszek.

CZYTELNIA.

Czytelnia otwarta jest codziennie przez cały dzień.

Znajdują się w niej czasopisma robotnicze, zawodowe i sportowe.

BIBLIOTEKA.

Doceniając ważność, jaką odnosi się przez czytanie książek Wydział postarał się o założenie własnej biblioteki. Nawiasem wspomnieć należy, że Zarząd Związku w swoim czasie posiadał bibliotekę, lecz z powodu braku odpowiedniego lokalu zlikwidował ją, oddając na pewien czas posiadane wówczas książki do dyspozycji bibliotece Tow. Domu Robotniczego w Podgórzu, gdzie również wielu naszych członków do niej należało, z tym zastrzeżeniem, że w razie ponownego założenia przez nas biblioteki, książki powyższe zostaną nam zwrócone.

Z chwilą założenia biblioteki przejęto część książek od Tow. Domu Robotniczego, po czym zakupiono odpowiednią ilość książek, następnie w miarę posiadanych funduszów co pewien czas uzupełnia się bibliotekę nowymi książkami.

Biblioteka jest czynną dwa razy tygodnowo od godz. 18—20. Bibliotekę prowadzą: tow. tow. Tarnawski, Letner.

Wspomnieć również należy, że nieocenione usługi dla Związku i Towarzystwa oddał tow. Zbożil Florian, który pełnił przez szereg lat funkcję skarbnika, to też po jego śmierci Towarzystwo wraz ze Związkiem urządziło w swym domu żałobną akademię, celem uczczenia Jego zasług położonych dla dobra obu instytucyj, podczas której zawieszono Jego portret w sali zebrań.

W końcu nim przejdziemy do podania szczegółowszego sprawozdania z działalności Komisji Kulturalno-oświatowej, niech nam będzie wolno złożyć wszystkim tym, którzy na tym polu pracowali i pracują najser-

deczniejsze podziękowanie za trudy i znoje poniesione dla dobra sprawy robotniczej. Niechaj to będzie również i na przyszłość zachętą dla tych, którzy się tej ciężkiej i żmudnej pracy poświęcą. **Niech żyje oświata i kultura robotnicza!**

Kraków, w styczniu 1939 r.

WYDZIAŁ TOWARZYSTWA DOMU TRAMWAJARZY W KRAKOWIE.



Tow. Domu Tramwajarzy. — Budynek własny.

Skład Zarządów Związku
za lata 1919—1938

przedstawiał się następująco:

Walne Zgromadzenie Organizacyjne dnia 7 lutego 1919 r.

Przewodniczący: Wężyk Antoni, zast. przew.: Heuberger Wilhelm, sekretarz: Prostak Stanisław; skarbnik: Nowak Eugeniusz.

Członkowie Zarządu: Gawryś Piotr, Stiasny Józef; zastępcy: Turczyński Franciszek, Wolak Józef.

Komisja Rewizyjna: Koszyk Jan, Kurzawa Józef, Laszczyk Marian.

Mężowie zaufania:

Ruch: Laszczyk Marian przewodniczący, Oliwa Franciszek, Romek Jan, Zając Franciszek, Maciejczyk Ludwik, Łach Antoni.

Warsztaty: Wojtanowicz Józef, Mucha Wiktor, Wężyk Antoni, Heuberger Wilhelm, Wójtowicz Ignacy.

Urzędnicy: Prostak Stanisław, sekretarz.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie dnia 18 czerwca 1919 r.

Przewodniczący: Wojtanowicz Józef, zast.: Heuberger Wilhelm, sekretarz: Prostak Stanisław, zast.: Wiśniewski Władysław; skarbnik: Nowak Eugeniusz.

Członkowie Zarządu: Wolak Józef, Gawryś Piotr, Sindut Stanisław, Turczyński Franciszek, Nowak Wojciech, Moskal Stanisław, Nagraba Jan.

Komisja Rewizyjna: Koszyk Jan, Kurzawa Józef, Zatorski Teodor.

Mężowie zaufania: Laszczyk Marian, Oliwa Franciszek, Smoleń Józef, Zając Franciszek, Maciejczyk Franciszek, Maraszek Franciszek, Heuberger Wilhelm, Wężyk Antoni, Wójtowicz Ignacy, Chudyba Jan, Mucha Wiktor.

I Walne Zgromadzenie dnia 31 stycznia 1920 r.

Przewodniczący: Wężyk Antoni; zast.: Laszczyk Marian; sekretarz: Wiśniewski Władysław; skarbnik: Karton Stanisław.

Członkowie Zarządu: Turczyński Franciszek, Wolski Stanisław, Micek Jan, Armata Stanisław, Heuberger Wilhelm, Sindut Stanisław, Dębowski Jan, Franczyk Stanisław, Kot Marcin; zastępcy: Kaflikiewicz Józef, Kurdziel Ignacy, Pichor Franciszek.

Komisja Rewizyjna: Oliwa Franciszek, Heller Józef; zast.: Zbożil Florian, Kierczyński Władysław, Bańka Ignacy.

II Walne Zgromadzenie dnia 22 stycznia 1921 r.

Przewodniczący: Dębowski Jan; zast.: Armata Stanisław; sekretarz: Wiśniewski Władysław; skarbnik: Karton Stanisław.

Członkowie Zarządu: Laszczyk Marian, Dudek Jan, Filipek Antoni, Szczepanik Andrzej, Wójcik Franciszek, Wężyk Antoni, Biel Józef, Wardas Karol, Wolski Stanisław, Heller Józef; zast.: Zając Józef, Taborski Ludwik, Kuternoga Jakub.

Komisja Rewizyjna: Franczyk Stanisław, Uznański Alojzy, Bernecki Albin; zast.: Lelek Antoni, Kowalski Władysław.

III Walne Zgromadzenie dnia 21 stycznia 1922 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Dębowski Jan; sekretarz: Wiśniewski Władysław; zast.: Laszczyk Marian; skarbnik: Armata Stanisław.

Członkowie Zarządu: Sindut Stanisław, Filipek Antoni, Wolski Stanisław, Heuberger Wilhelm, Kluska Józef; zast.: Zatorski Teodor, Nowakowski Saturnin, Kuternoga Jakub.

Komisja Rewizyjna: Setkowicz Józef, Prorok Wincenty, Taborski Ludwik; zast.: Wencel Władysław, Heller Józef.

IV Walne Zgromadzenie dnia 21 czerwca 1923 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Płatek Piotr, sekretarz: Wiśniewski Władysław, zast.: Wencel Władysław; skarbnik: Zbożil Florian; zast.: Polak Ludwik.

Członkowie Zarządu: Laszczyk Marian, Wolski Stanisław, Maciejczyk Ludwik, Dużyk Franciszek, Kluska Józef, Armata Stanisław, Nowakowski Saturnin, Kądziołka Jan, Szuta Adolf (z Bielska); zast.: Ślusarczyk Józef, Wilgocki Józef.

V Walne Zgromadzenie dnia 9 lutego 1924 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Płatek Piotr; sekretarz: Wiśniewski Władysław; zast.: Wencel Władysław; skarbnik: Zbożil Florian; zast.: Kluska Józef.

Członkowie Zarządu: Laszczyk Marian, Wolski Stanisław, Maciejczyk Ludwik, Polak Ludwik, Mastalerz Marian, Kluska Józef, Nowakowski Saturnin, Lichota Karol, Gębczyk Jan, Kądziołka Jan, Hajdukiewicz Beniamin, Szuta Adolf (z Bielska); zast.: Zatorski Teodor, Woliński Tomasz, Kędzior Franciszek.

Komisja Rewizyjna: Babraj Jan, Filipek Antoni, Cwałocha Jan; zast.: Wilgocki Józef, Mendela Józef.

VI Walne Zgromadzenie dnia 28 lutego 1925 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Wiśniewski Władysław; zast.: Wencel Władysław; skarbnik: Zbożil Florian, zast.: Polak Ludwik.

Członkowie Zarządu: Gębczyk Jan, Kluska Józef, Laszczyk Marian, Szybowski Władysław, Wójtowicz Ludwik, Zatorski Teodor, Szuta Adolf (z Bielska), zast.: Chmiel Tadeusz, Konderla Jan, Maciejczyk Ludwik.

Komisja Rewizyjna: Babraj Jan, Cwałocha Jan, Armata Stanisław; zast.: Hajdukiewicz Beniamin, Dużyk Franciszek.

VII Walne Zgromadzenie dnia 20 lutego 1926 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Wiśniewski Władysław; zast.: Laszczyk Marian; skarbnik: Zbożil Florian, zast.: Mendela Józef.

Członkowie Zarządu: Maciejczyk Ludwik, Armata Stanisław, Płatek Piotr, Dużyk Franciszek, Zatorski Teodor; zast.: Wolski Stanisław, Wójtowicz Ludwik.

Komisja Rewizyjna: Babraj Jan, Mark Ferdynand, Prorok Wincenty; zast.: Hajdukiewicz Beniamin, Mastalerz Marian.

VIII Walne Zgromadzenie dnia 19 lutego 1927 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Wiśniewski Władysław; zast.: Laszczyk Marian; skarbnik: Zbożil Florian, zast.: Prorok Wincenty.

Członkowie Zarządu: Wencel Władysław, Maciejczyk Ludwik, Płatek Piotr, Chmiel Tadeusz, Zatorski Teodor; zast.: Lichota Karol, Kluska Józef.

Komisja Rewizyjna: Babraj Jan, Mark Ferdynand, Keca Jan; zast.: Kędzior Franciszek, Mastalerz Marian.

IX Walne Zgromadzenie dnia 24 marca 1928 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Wiśniewski Władysław; zast.: Laszczyk Marian; skarbnik: Zbożil Florian; zast.: Prorok Wincenty.

Członkowie Zarządu: Wencel Władysław, Maciejczyk Ludwik, Rogowski Rudolf, Żurek Józef, Płatek Piotr, Wolski Stanisław; zast.: Panek Stanisław, Klimończyk Michał.

Komisja Rewizyjna: Babraj Jan, Mark Ferdynand, Keca Jan; zast.: Mastalerz Marian, Hajdukiewicz Beniamin.

X Walne Zgromadzenie dnia 26 stycznia 1929 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Wiśniewski Władysław; zast.: Wencel Władysław; skarbnik: Płatek Piotr; zast.: Chmiel Tadeusz.

Członkowie Zarządu: Micek Jan, Laszczyk Marian, Goliński Walenty, Lelek Antoni, Żurek Józef, Wolski Stanisław; zast.: Gębczyk Jan, Motyczyński Franciszek.

Komisja Rewizyjna: Babraj Jan, Lichota Karol, Prorok Wincenty; zast.: Żmuda Franciszek, Mastalerz Marian.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie dnia 20 czerwca 1929 r.

Przewodniczący: Wencel Władysław; zast.: Żurek Józef; sekretarz: Chmiel Tadeusz; zast.: Prorok Wincenty; skarbnik: Płatek Piotr; zast.: Micek Jan.

Członkowie Zarządu: Karton Stanisław, Laszczyk Marian, Wiśniewski Władysław, Nowakowski Saturnin, Lelek Antoni, Wolski Stanisław; zast.: Gębczyk Jan, Goliński Walenty.

Komisja Rewizyjna: Lichota Karol, Mastalerz Marian, Mendela Józef; zast: Zbożil Florian, Zatorski Teodor.

XI Walne Zgromadzenie dnia 25 stycznia 1930 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Wiśniewski Władysław; zast.: Laszczyk Marian; skarbnik: Płatek Piotr; zast.: Wolski Stanisław.

Członkowie Zarządu: Keca Jan, Prorok Wincenty, Mendela Józef, Zbożil Florian; zast.: Kwarciak Leon, Rogoziński Eugeniusz, Gębczyk Jan.

Komisja Rewizyjna: Koszyk Jan, Chmiel Tadeusz, Kluska Józef; zast.: klimończyk Michał, Szybowski Władysław.

XII. Walne Zgromadzenie dnia 28 lutego 1931 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Płatek Piotr; zast.: Wiśniewski Władysław; skarbnik: Wolski Stanisław.

Członkowie Zarządu: Laszczyk Marian, Langier Franciszek, Cwałocha Jan, Keca Jan, Klimas Franciszek, Prorok Wincenty; zast.: Zatorski Teodor, Konderla Jan, Zduleczny Franciszek, Socha Andrzej.

Komisja Rewizyjna: Koszyk Jan, Chmiel Tadeusz, Kwarciak Leon; zast.: Lubański Konrad, Heller Józef.

XIII. Walne Zgromadzenie dnia 27 lutego 1932 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Płatek Piotr; zast.: Wiśniewski Władysław; skarbnik: Wolski Stanisław; zast.: Heller Józef.

Członkowie Zarządu: Keca Jan, Paciorek Michał, Herjan Piotr, Laszczyk Marian, Gębczyk Jan, Klimas Franciszek; zast.: Filipek Antoni, Trzmiel Antoni, Korzeniak Jakub, Lichota Karol.

Komisja Rewizyjna: Koszyk Jan, Chmiel Tadeusz, Kwarciak Leon; zast.: Lubański Konrad, Rzepisko Józef.

XIV. Walne Zgromadzenie dnia 25 lutego 1933 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Płatek Piotr; zast.: Keca Jan; skarbnik: Wolski Stanisław; zast.: Kwarciak Leon.

Członkowie Zarządu: Laszczyk Marian, Bandurski Adolf, Heller Józef, Sobierajski Jan, Socha Andrzej, Korzeniak Jakub; zast.: Rochowski Piotr, Nowak Tadeusz, Rogoziński Eugeniusz, Dyrda Jakub, Banachowski Józef.

Komisja Rewizyjna: Koszyk Jan, Maciejko Ludwik, Gębczyk Jan; zast.: Klimas Franciszek, Zbożil Florian.

XV Walne Zgromadzenie dnia 17 marca 1934 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Płatek Piotr; zast.: Per Jan; skarbnik: Wolski Stanisław; zast.: Polak Franciszek.

Członkowie Zarządu: Laszczyk Marian, Kwarciak Leon, Heller Józef, Socha Andrzej, Keca Jan, Toboła Władysław; zast.: Rogoziński Eugeniusz, Dyrda Jakub, Turczyński Franciszek, Zduleczny Franciszek, Sobierajski Jan.

Komisja Rewizyjna: Koszyk Jan, Maciejko Ludwik, Gębczyk Jan; zast.: Nowak Tadeusz, Klimas Franciszek.

XVI Walne Zgromadzenie dnia 23 marca 1935 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Płatek Piotr; zast.: Laszczyk Marian; skarbnik: Wolski Stanisław; zast.: Klimas Franciszek.

Członkowie Zarządu: Lichota Karol, Per Jan, Szczypuła Feliks, Keca Jan, Toboła Władysław, Herjan Piotr; zast.: Turczyński Franciszek, Domagała Jan, Dyrda Jakub, Słomka Ludwik.

Komisja Rewizyjna: Koszyk Jan, Szybowski Władysław, Gębczyk Jan; zast.: Mendela Józef, Nowak Tadeusz.

XVII Walne Zgromadzenie dnia 6 marca 1936 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Płatek Piotr; zast.: Per Jan; skarbnik: Wolski Stanisław; zast.: Lichota Karol.

Członkowie Zarządu: Klimas Franciszek, Szczypuła Feliks, Keca Jan, Toboła Władysław, Kwarciak Leon, Laszczyk Marian; zast.: Turczyński Franciszek, Domagała Jan, Kotula Jan, Słomka Ludwik.

Komisja Rewizyjna: Koszyk Jan, Szybowski Władysław, Gębczyk Jan; zast.: Nowak Tadeusz, Mendela Józef.

XVIII Walne Zgromadzenie dnia 6 marca 1937 r.

Przewodniczący: Nowakowski Saturnin; zast.: Klimończyk Michał; sekretarz: Szegda Stanisław; zast.: Laszczyk Marian; skarbnik: Zduleczny Franciszek, zast.: Mendela Józef.

Członkowie Zarządu: Klimas Franciszek, Witek Jan, Toboła Władysław, Bazarnik Piotr, Maciejczyk Franciszek; zast.: Marfiewicz Franciszek, Pudełko Wojciech, Kubicki Zygmunt, Tarnawski Władysław.

Komisja Rewizyjna: Domagała Jan, Szczyrba Tomasz, Iwański Edward; zast.: Kwarciak Leon, Bandurski Adolf.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie dnia 3 kwietnia 1937 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Per Jan; zast.: Bocheński Jan; skarbnik: Płatek Piotr; zast.: Zduleczny Franciszek.

Członkowie Zarządu: Laszczyk Marian, Pudełko Wojciech, Heller Józef, Toboła Władysław, Lichota Karol, Lubański Konrad, Kli-

mończyk Michał, Maciejczyk Franciszek, Mendela Józef; zast.: Pawełek Stanisław, Trzmiel Antoni, Marendziuk Dymitr, Marfiewicz Franciszek.

Komisja Rewizyjna: Babraj Jan, Szczyrba Tomasz, Iwański Edward; zast.: Bandurski Adolf, Szczypuła Feliks.

XIX Walne Zgromadzenie dnia 5 lutego 1938 r.

Przewodniczący: Karton Stanisław; zast.: Nowakowski Saturnin; sekretarz: Per Jan; zast.: Szczyrba Tomasz; skarbnik: Paciorek Michał; zast.: Trzmiel Antoni.

Członkowie Zarządu: Jaśkowiec Walenty, Polak Ludwik, Pudełko Wojciech, Kwarciak Leon, Szegda Stanisław, Płatek Piotr, Lichota Karol, Laszczyk Marian, Toboła Władysław; zast.: Marfiewicz Franciszek, Bandurski Adolf, Szosta Franciszek, Mark Tadeusz, Garło Franciszek.

Komisja Rewizyjna: Babraj Jan, Iwański Edward, Kluska Józef; zast.: Tarnawski Władysław, Segiet Franciszek.

Regulamin „Funduszu Pośmiertnego“

przy Związku Zawodowym Pracowników Tramwajowych w Krakowie.

(uchwalony na Walnym Zebraniu w dniu 28 lutego 1925 roku, a uzupełniony na Walnym Zebraniu w dniu 19 lutego 1927 roku).

§ 1.

Do „Funduszu Pośmiertnego“ należą wszyscy członkowie Związku Pracowników Tramwajowych w Krakowie.

§ 2.

Opłaty ustala się w razie wypadku śmierci w następującej wysokości:

a) w razie śmierci członka . . . . zł 2·—
b) „ „ „ żony członka . . . . „ 1·—
c) „ „ „ dziecka członka w wieku od 3 miesięcy do lat 18, będącego na jego wyłącznym utrzymaniu, wzgl. do lat 24, o ile uczęszczało do wyższych uczelni . . . „ —·50

(w razie wypadku śmierci jak wyżej, opłaty mają być uiszczane z końcem miesiąca).

§ 3.

Prawo do korzystania z „Funduszu Pośmiertnego“ ma członek z chwilą, gdy należał do Związku przynajmniej jeden rok bez przerwy i nie zalegał z wkładkami do tegoż powyżej 2 miesięcy, oraz należał do „Fund. Pośmiertnego“ co najmniej jeden rok.

§ 4.

Wysokość zapomogi pośmiertnej zależną jest od ilości członków, jako też i od kwoty przez nich wpłaconej. Zapomoga jest wypłacana po przedłożeniu karty zgonu.

§ 5.

Do pobrania zapomogi w razie śmierci członka, upoważniona jest żona, ewentualnie rodzina tegoż (najbliższa), za potwierdzeniem 2 kwitów, wystawionych przez sekretarza lub skarbnika Związku.

§ 6.

Opłaty do „Funduszu Pośmiertnego“ uiszcza się w razie wypadku śmierci osób, za które należy się zapomoga, w wysokości objętej § 2 niniejszego regulaminu. Opłaty te ściągane są razem z wkładkami do Związku.

§ 7.

Emeryci, którzy opłacają wkładki, jakoteż i ci członkowie Związku, którzy są czasowo zwolnieni z tychże, mają prawo do korzystania z „Funduszu Pośmiertnego“ o ile uiszczają opłaty, w razie wypadku śmierci.

Uwaga. Tylko tych emerytów uważa się za mogących korzystać z „Funduszu Pośmiertnego“, którzy przechodząc na emeryturę, należeli do Związku i nie zalegali z wkładkami.

§ 8.

Członek, który wystąpił ze Związku, lub został wykreślony ze Związku, traci tym samym prawo do korzystania z „Funduszu Pośmiertnego“, to też ani on, ani jego rodzina nie może sobie rościć żadnych pretensyj do „Funduszu Pośmiertnego“.

§ 9.

Wszelkie zmiany niniejszego regulaminu „Funduszu Pośmiertnego“ jakoteż wysokość opłat i zapomóg mogą być zmienione tylko na Zebraniach w tym celu zwołanych.

ZESTAWIENIE

wydatków poniesionych przy nabyciu realności przy placu Serkowskiego L. 7, oraz wydatków związanych przy przeprowadzeniu odnowienia tegoż.

		zł
1	Kupno realności (wraz z przynależnościami)	42 000·—
2	Podatek państwowy od kupna domu	1 848·50
3	„ komunalny „ „ „	856·80
4	Koszta umowy (punktacje)	180·—
5	Przeprowadzenie kontraktu kupna	250·—
6	Zalegalizowanie podpisów	22·—
7	Wydatki odnowienia domu w roku 1928.	8 943·56
8	„ „ „ „ „ 1929.	718 95
	Razem . . .	54 819·81

MAJĄTEK TOWARZYSTWA DOMU TRAMWAJARZY W KRAKOWIE

z dniem 31 grudnia 1938 roku.

1. Nieruchomości:		
wartość z roku 1937.	41 675·72	
— 3% na amortyzację	1 250·27	40 425·45
2. Ruchomości:		
stan z roku 1937	13 004·19	
przyrost w roku 1938	1 601·—	
	14 605·19	
— 10% na amortyzację	1 460·52	13 144·67
3. Gotówka:		
a) w kasie	505·30	
b) Kom. Kasa Oszczędności m. Krakowa	1 375·50	1 880·80
Razem . . .		55 450·92

Towarzystwo Domu Tramwajarzy w Krakowie.

SPRAWOZDANIE KASOWE ZA ROK 1938.

Dochody:			
Gotówka w kasie w dniu 1 I.			980·97
Wkładki od członków (4 427 wkł.) .		2 213 50	
Wynajęcie sali		232 50	
Komisja kult.-ośw.:			
a) przedstawienia	65·85		
b) wieczorek towarzyski	98·88	164·73	
Bilard		290·05	
Biblioteka (za opł. abonam.)		267·—	
Subwencje:			
a) Zarząd Miejski na cele kult.-ośw. . . .	300·—		
b) Wydz. Fin. „Pom. Zim." na cele kult.-ośw.	300·—		
c) Związek na orkiestrę	200·—	800·—	
Różne		12·—	3 979·78
Razem . . .			4 960·75
Rozchody:			
Podatek od nieruchomości		293·72	
„ „ lokali		19·20	
„ wodoc.-kanałowy		86·48	
Ubezp. nieruch. od ognia.		43·44	
Opał		350·—	
Światło		351·23	
Wywóz śmieci		15·50	
Czyszczenie kominów		20·85	
Przybory do sprzątania		50·31	
Administracja		100·—	
Konserwacja budynku		701·23	
Urządzenie domu		85·55	
Orkiestra		1 294·55	
Kółko amatorskie (scena)		59·80	
Radio — gramofon		176·—	
Bilard		10·60	
Biblioteka.		571·92	
Opłata abonamentowa radia		66·—	
Prenumerata pism		50·40	
Przybory kancelaryjne		4·40	
Porto i rozmowy telefoniczne. . . .		—·55	
2 bilety do Kielc (wycieczka „Społem")		7·—	
Nagrody dla uczestników turniejów bilardowych i ping-pongowych . .		62·50	
Część poniesionych kosztów na kupno nagrody wędrownej dla uczestników siatkówki, drużyn: Straży Pożarnej, Elektrowni i Towarzystwa Domu Tramwajarzy . . .		20·—	
Drobne wydatki		14·22	4 455 45
Saldo w dniu 31 grudnia 1938 r. . .			505·30
Razem . . .			4 960·75

Wykaz

liczby zmarłych członków, żon i dzieci, oraz wypłaconych kwot

z „Funduszu Pośmiertnego"

za czas od 1925 — 1938 r.

Rok	Członkowie		Żony		Dzieci		Razem złotych
	Liczba	Wypłacono złotych	Liczba	Wypłacono złotych	Liczba	Wypłacono złotych	
1925	2	1 379·—	4	1 401·—	3	534·—	3 314·—
1926	1	760·—	4	1 482·—	13	2 397·50	4 639·50
1927	3	2 322·—	2	770·—	9	1 719·—	4 811·—
1928	1	760·—	3	1 145·—	9	1 650·—	3 555·—
1929	7	5 116·—	5	1 723·—	8	1 383·—	8 222·—
1930	5	3 200·—	2	684·—	3	481·—	4 365·—
1931	6	4 430·—	2	691·—	6	1 102·50	6 223·50
1932	6	4 374·—	2	735·—	6	1 101·—	6 208·—
1933	6	4 252·—	4	1 427·—	2	354·50	6 035·50
1934	7	5 004·—	—	—·—	2	356·—	5 360·—
1935	3	2 178·—	1	365·—	3	548·—	3 091·—
1936	5	3 728·—	2	754·—	3	569·—	5 051·—
1937	7	5 626·—	9	3 593·—	1	201·50	9 420·50
1938	7	5 874·—	2	836·—	—	—·—	6 710·—
Razem	66	49 003·—	42	15 606·—	68	12 397·—	77 006·—

Na »Fundusz Pośmiertny« wypłacono:

W roku 1936:

Kochan	zł	728·—
Jezioro	„	736·—
Strug	„	732·—
Piszczek	„	766·—
Kądziołka J.	„	766·—
Kluskowa	„	366·—
Markowa	„	388·—
Staszek	„	184·—
Socha	„	191 50
Gumuła	„	193 50
Razem	zł	5 051·—

W roku 1937:

Zakrzewski	zł	784·—
Mużyk	„	798·—
Cwałocha	„	796·—
Polak Fr.	„	806·—
Kramer	„	810·—
Kaznowski	„	812·—
Liszka	„	820·—
Saganiukowa	„	389·—
Rośkowa	„	392·—
Motykowa	„	392·—
Książkowa	„	392·—
Polakowa	„	404·—
Ochońska	„	404·—
Białoruska	„	404·—
Kowalczukowa	„	406·—
Rolederowa	„	410·—
Prorokówna	„	201 50
Razem	zł	9 420 50

W roku 1938:

Zduleczny Fr.	zł	826·—
Micek J.	„	834·—
Prokop	„	834·—
Młodzianowski	„	842·—
Budzyn W.	„	844·—
Wdaniec	„	848·—
Mlaś	„	846·—
Czyżowa	„	417·—
Krzyżakowa	„	419·—
Razem	zł	6 710·—

Zapomogi

wypłacone członkom Związku od roku 1930—1938

R. 1930	510,35	zł
„ 1931	1 145,00	„
„ 1932	1 284,30	„
„ 1933	400,00	„
„ 1934	822,00	„
„ 1935	890,00	„
„ 1936	1 200,00	„
„ 1937	1 572,40	„
„ 1938	847,00	„
Razem	8 671,05	zł

Sprawozdanie cyfrowe Zarządu Związku za lata 1936, 1937, 1938.

Treść	1936	1937	1938
Zgromadzeń członków	26	23	17
Posiedzeń Zarządu Związku	14	13	11
Posiedzeń Prezydium	8	14	6
Konferencyj z p. Prezesem Rady Nadzorczej . . .	9	6	4
„ w Dyrekcji	18	11	12
„ z Prezydentem Miasta	2	2	1
„ w Ministerstwie Opieki Społecznej . .	4	—	1
„ w Ubezpieczalni Społecznej	1	2	4
„ z I Oddziałem	3	3	4
„ personalnych	1	—	3
„ w Inspektoracie Pracy	2	1	3
„ innych	33	75	45
„ w Starostwie Grodzkim	—	—	2
Strajków	1	3	—
Komisyj Dyscyplinarnych	1	—	—
Wybory do Komisji Dyscyplinarnej i Funduszu Emerytalnego	1	—	1
Posiedzeń Funduszu Emerytalnego	3	4	7
Komisyj Rewizyjnych	3	3	3
Kongresów Związków	1	—	1
Zapomogi członkom	44	38	25
Ilość członków opłacających składki	409	452	499
Gwiazdki dla dzieci	1	1	1
Pism otrzymano	191	279	188
„ wysłano	46	96	58
Uroczystości 1-szo majowych	1	1	1

Kraków, dnia 22 stycznia 1939 r.

Zamknięcie rachunkowe za rok 1936

Dochody		Rozchody	
Saldo na 1 I. 1936 r. . .	2 609·60	Zarząd Główny . . .	2 842·80
styczeń	1 014·50	Kult.-oświat.	1 745·50
luty.	1 726·—	Tow. Domu Tramwaj. .	2 052·—
marzec	1 942·—	Pośmiertne	5 051·—
kwiecień	2 113·50	Zapomogi członkom .	1 200·—
maj	1 484·50	Zapomogi Związkom .	620·90
czerwiec.	1 482·—	Rada Zawodowa . . .	260·—
lipiec	1 488·50	Ofiary 23 III. 1936 . .	1 318·—
sierpień	1 432·50	Biblioteka	300·—
wrzesień	2 001·—	Orkiestra	136·—
październik	1 804·50	Pogrzeby i wieńce . .	205·60
listopad	1 043·—	Datki na gwoździe . .	75·96
grudzień	1 231·50	Bonifkacje	1 200·—
		Drzewko dla dzieci. .	303·70
		Gazety, pisma	528·50
		Portoria	67·83
		Bezrobotni.	35·—
		Delegacje, wyjazdy, zgromadzenia . . .	734·60
		Saldo na 1 I. 1937 r..	2 695·71
	21 373·10		21 373·10

Zamknięcie rachunkowe za rok 1937.

Dochody		Rozchody	
Saldo na 1 I. 1937 r. .	2 695·71	Zarząd Główny . . .	2 804·—
styczeń	1 429·—	Na cele oświatowe . .	1 695·50
luty.	1 895·27	Tow. Domu Tramwaj. .	2 046·50
marzec	1 745·50	Fundusz pośmiertny .	9 420·50
kwiecień	1 780·50	Zapomogi członkom .	1 572·40
maj	1 774·—	Administracja	1 100·—
czerwiec.	1 783·—	Zjazd Młodzieży (Warszawa—Katowice) .	338·10
lipiec	1 386·50	Drzewko dla dzieci. .	364·37
sierpień	1 797·—	Subwencje dla Organ..	498·—
wrzesień	1 987·50	Rada Zawodowa . . .	240·—
październik	1 823·50	„Tydzień Robotnika“ .	631·61
listopad	2 231·50	Koszta prawne. . . .	100·—
grudzień	2 240·50	Biblioteka	222·—
		Gwoździe do sztand. .	146·10
		Orkiestra	113·90
		Zapomogi bezrobot. .	44·—
		Porta i papier	62·41
		Zwroty	5·50
		Wieńce i kwiaty . . .	181·20
		Saldo na 1 I. 1938 r..	2 983·39
	24 569·48		24 569·48

Związek Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności

Dochody

Zamknięcie rachunkowe

	Złotych	Złotych
Saldo na 1 stycznia 1938 r.		2 983·39
Styczeń	2 027·27	
Luty	2 288·—	
Marzec	2 296·—	
Kwiecień	1 459·—	
Maj	1 051·—	
Czerwiec	1 884·—	
Lipiec	1 891·50	
Sierpień	1 890·—	
Wrzesień	1 891·—	
Październik	1 041·50	
Listopad	2 051·—	
Grudzień	2 043·50	21 813·77
Razem		24 797·16

Kraków, dnia 31 grudnia 1938 r.

Publicznej w Polsce Oddział II (Tramwaje) w Krakowie.

za rok 1938.

Rozchody

	Złotych	Złotych
Zarząd Główny	2 916·—	
Fundusz pośmiertny	6 710·—	
Towarzystwo Domu Tramwajarzy	2 213·50	
Administracja	1 200 —	
Fundusz przechodni	2 000·—	
Zapomogi członkom	847·—	
„Tydzień Robotnika“	647·30	
Drzewko dla dzieci	392·93	
Orkiestra	437·50	
Wieńce i kwiaty	191·70	
Koszta prawne	200·—	
Gwoździe do sztandarów	120·98	
Zloty Młodzieży	127·70	
Na cele oświatowe	1 680·—	
Zapomogi dla bratnich Organizacyj	85·—	
Rada Zawodowa	360·—	
Szkoła Nauk Społecznych	162·—	
Zapomogi bezrobotnym	59·50	
Kolonie robotnicze	70·—	
Porto i papier	38·91	
Różne	673·25	
Komitet Zaolziański i LOPP	7·50	
Koszty Zgromadzeń	50·—	
Zwroty składek	15·50	21 106 27
Saldo na 1 stycznia 1939 r.		3 690·89
Razem		24 797·16

SPIS RZECZY:

POMYŁKI W DRUKU:

Strona 5:

wiersz 5 zamiast to 20 lat, ma być: **te** 20 lat.

Strona 21:

w 14 i 15 wierszu ma być:

1	dzień	od	6	do	9	i od	13	do	**22**,	tj.	**12**	godzin
2	„	„	6	„	13	i „	17	„	**22**,	„	**12**	„

Strona 41:

w 16 wierszu od dołu zamiast cezrwca ma być: **czerwca.**

Strona 48:

w ustępie 1, w czwartym wierszu,
Pracownicy kwalifikowani zamiast zł 330: ma być zł **340**,

w ustępie 2, w 1 wierszu
Pracownicy niekwalifikowani zamiast zł 75: ma być zł **25.**

Strona 49:

w tabelce 3 zamiast g: ma być **h.**

Strona 50:

w tabeli płac urzędników w grupie VII szczebel d, zamiast 546·50 ma być: **246·50.**